

PROTOKÓŁ Nr 62-6/2005

z posiedzenia Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej Rady Miasta Gdańska, które odbyło się w dniu 19 kwietnia 2005 r., o godz. 14.00 w sali nr 003 - Nowy Ratusz, przy ul. Wały Jagiellońskie 1 w Gdańsku.

Obecni: wg załączonych list obecności, które stanowią załącznik nr 1, załącznik nr 2 i załącznik nr 3 do protokołu.

Na stan siedmiu (7) członków Komisji, w posiedzeniu uczestniczyło siedmiu (7), czyli było quorum do podejmowania prawomocnych opinii i wniosków.

Posiedzeniu przewodniczył radny Kazimierz Koralewski - Przewodniczący Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej Rady Miasta Gdańska.

Po otwarciu obrad powitał zebranych i poinformował, że:

Porządek obrad Państwo Radni otrzymali do skrytek w terminie regulaminowym, **projekt porządku stanowi załącznik nr 4 do protokołu.**

Ze swojej strony chciałbym, żeby Komisja ponownie opiniowała projekt uchwały w sprawie zmian w załączniku do Uchwały Rady Miasta Gdańska Nr XXIII/689/04 z dnia 29 kwietnia 2004 roku o przyjęciu Programu Rewitalizacji Obszarów Zdegradowanych w Gdańsku – Lokalnego Programu Rewitalizacji - druk Nr 1266.

Projekt ten został zdjęty z sesji Rady w dniu 31 marca 2005 roku i skierowany ponownie do Komisji, które opiniowały ten projekt, bo były tam jakieś kontrowersje.

Komisja nasza w dniu 22 marca projekt zaopiniowała jednogłośnie - 5 głosami za – pozytywnie.

Czy Komisja chce jeszcze raz rozpatrywać ten projekt w dniu dzisiejszym wypowie się w głosowaniu.

Czy są jakieś uwagi do porządku?

Pani Teresa Blacharska – Dyrektor Wydziału Finansowego

Proszę o wniesienie do porządku obrad Komisji projektu uchwały RMG- w sprawie zmian w budżecie na rok 2005 - **druk nr 1363** zaraz będzie Państwu dostarczona autopoprawka. Wobec tego proszę o przyjęcie i rozpatrzenie druku nr 1363 wraz z autopoprawką.

Pan Alan Aleksandrowicz – Zastępca Dyrektora Wydziału Polityki Gospodarczej

Proszę Wysoka Komisję o wniesienie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie wyrażenia woli ustanowienia fundacji pod nazwą Gdańska Fundacja Przedsiębiorczości – **druk nr 1361.**

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do ustalania porządku obrad.

Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem projektu uchwały w sprawie zmian w załączniku do Uchwały Rady Miasta Gdańska Nr XXIII/689/04 z dnia 29 kwietnia 2004 roku o przyjęciu Programu Rewitalizacji Obszarów Zdegradowanych w Gdańsku – Lokalnego Programu Rewitalizacji - druk Nr 1266 i rozpatrywanie go w punkcie nr 1 porządku obrad?

Głosowanie:

Komisja 3 głosami za, przy 0 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymujących się przyjęła do porządku obrad projekt uchwały, zawarty w druku nr 1266 i będzie go rozpatrywała w punkcie nr 1.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Kto z Państwa jest za przyjęciem projektu uchwały- w sprawie zmian w budżecie na rok 2005, zawartej w druku nr 1363 z autopoprawką i rozpatrywanie go w punkcie nr 3 porządku obrad?

Głosowanie:

Komisja 3 głosami za, przy 0 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymujących się przyjęła do porządku obrad projekt uchwały, zawarty w druku nr 1363 wraz z autopoprawką i będzie go rozpatrywała w punkcie nr 3.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Kto z Państwa jest za przyjęciem projektu uchwały, zawartej w druku nr 1361 i rozpatrywanie go w punkcie nr 4 porządku obrad?

Głosowanie:

Komisja 3 głosami za, przy 0 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymujących się przyjęła do porządku obrad projekt, zawarty w druku nr 1361 i będzie rozpatrywała w punkcie nr 3.

Proponuję przyjęcie następującego porządku obrad Komisji:

1. **Opiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian w załączniku do Uchwały Rady Miasta Gdańska Nr XXIII/689/04 z dnia 29 kwietnia 2004 roku o przyjęciu Programu Rewitalizacji Obszarów Zdegradowanych w Gdańsku – Lokalnego Programu Rewitalizacji – druk nr 1266.**

Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska

2. **Opiniowanie projektu uchwały RMG w sprawie rozpatrzenia sprawozdania Prezydenta Miasta Gdańska z wykonania budżetu Miasta Gdańska za rok 2004 – druk nr 1330**

- *Wydział Finansowy*
- *Wydział Programów Rozwojowych,*
- *Wydział Gospodarki Komunalnej,*
- *Wydział Polityki Gospodarczej,*
- *Wydział Skarbu*

Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska

3. **Opiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Gdańska na rok 2005 -0 druk nr 1363 wraz z autopoprawką.**

Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska

4. **Opiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia woli ustanowienia fundacji pod nazwą Gdańska Fundacja Przedsiębiorczości – druk nr 1361.**

Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska

5. **Opiniowanie projektu uchwały RMG w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Gdańska na rzecz Gminy Miasta Sopotu – druk nr 1337**

Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska

6. **Opiniowanie projektu uchwały RMG w sprawie zmiany uchwały Nr XXVII/858/2004 Rady Miasta Gdańska z dnia 26 sierpnia 2004 roku w sprawie wyrażenia woli utworzenia wraz z Gminą Miasta Sopotu spółki prawa handlowego pod firmą „Wielofunkcyjna Hala Sportowo- Widowiskowa Gdańsk – Sopot” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością – druk nr 1346**

Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska

7. **Opiniowanie projektu uchwały RMG w sprawie wyrażenia woli zawarcia porozumienia międzygminnego z Gminą Miasta Sopotu w sprawie wspólnej realizacji przedsięwzięcia pod nazwą „Wielofunkcyjna Hala Sportowo -Widowiskowa na granicy miast Gdańska i Sopotu” – druk nr 1347**

Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska

8. **Opiniowanie projektu uchwały RMG w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie Prowincji Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej z siedzibą w Poznaniu, bonifikaty od ceny sprzedaży gruntu niezabudowanego, położonego w Gdańsku przy ul. Elżbietańskiej, stanowiącego własność Gminy Miasta Gdańska – druk nr 1332**

Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska

9. **Opiniowanie projektu uchwały RMG zmieniającej Uchwałę Rady Miasta Gdańska w sprawie ustalenia zasad taryfowych oraz cen za przejazdy środkami gminnego transportu zbiorowego – druk nr 1333**

Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska

10. **Opiniowanie list i wykazów osób/rodzin spełniających przesłanki do zawarcia umowy najmu lokali na rok 2005 i lata następne.**

Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska

11. **Wolne wnioski, sprawy bieżące, korespondencja.**

Kto z Państwa jest za przyjęciem tak zaproponowanego porządku obrad?

Głosowanie:

Komisja 3 głosami za, przy 0 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym się przyjęła powyższy porządek obrad Komisji.

PUNKT - 1

Opiniowanie projektu uchwały RMG w sprawie zmian w załączniku do Uchwały Rady Miasta Gdańska Nr XXIII/689/04 z dnia 29 kwietnia 2004 r. o przyjęciu Programu Rewitalizacji Obszarów Zdegradowanych w Gdańsku – Lokalnego Programu Rewitalizacji – druk nr 1266 stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Na sesji Rady Miasta radni mieli problemy, dlaczego miasto chce jakąś fundację dotować? Proszę o przybliżenie nam tego problemu.

Pan Grzegorz Lachman – Biuro Rozwoju Gdańska

Myśmy przygotowali tę uchwałę, tak jak przygotowaliśmy również Lokalny Program Rewitalizacji. Tutaj jest taka sytuacja, że beneficjent, który może być beneficjentem według ZPORR, może być również według nowego programu, który nazywa się EOK, on jest jeszcze w tej chwili właściwie w powijakach, nawet w dniu dzisiejszym rozmawialiśmy z Urzędem Marszałkowskim, jak to będzie wyglądało, to jest wszystko jeszcze w tej chwili bardzo słabo określone. Chodzi o to, że fundacja, która ma w swoim posiadaniu Dwór Studzienka, który jest zlokalizowany we Wrzeszczu przy ul. Do Studzienki, tj. przy akademiku Politechniki Gdańskiej chce skorzystać z tych funduszy i to jest taka sytuacja, że oni gdyby dostali możliwość skorzystania z tych funduszy, w żaden sposób nie obciążą budżetu miasta, więc nie będzie takiej sytuacji, że to będzie jakaś dotacja, tylko będą mogli na te działania, które tam przewidują uzyskać po prostu część dofinansowania z funduszy norweskich.

To są środki, które są skierowane od państw, które są poza Unią Europejską, ale tutaj jakby są dość blisko i starają się również pomóc Europie Wschodniej, zwłaszcza krajom, które dołączyły do Unii Europejskiej.

Dlaczego my to umieściliśmy w Lokalnym Programie Rewitalizacji? Dlatego, że fundacja w swoich działaniach i również w swoim statucie spełnia kryteria ZPORR i jest szansa, że jeżeli ta inwestycja zostanie zrealizowana, nie z pieniędzy miejskich, tylko zupełnie z innych pieniędzy, to jest szansa, że na obszarze Wrzeszcza powstanie takie małe centrum. To jest fundacja naukowa. Ma na celu w swoim programie, zwłaszcza wspomaganie działalności w3 zakresie konserwacji zabytków i rewaloryzacji. Również w tych deklaracjach, w swoim programie mają taki pomysł, że chcieli by w tej dzielnicy zrobić taki rodzaj centrum pomagającego przekwalifikować się ludziom, którzy np. pracowali w innych zawodach a te zawody są w jakiś sposób podobny, kompatybilny zawodami, które można wykorzystać przy konserwacji zabytków, np. spawacze, jacyś rzemieślnicy zajmujący się stałą, drewnem itd. wszystko po pewnych przekwalifikowaniach można wykorzystać.

W związku z tym, że oni to deklarują, tu jakby nie mamy specjalnych wątpliwości, jeżeli chodzi o realizowanie tego, ponieważ system monitoringu zawarty w ZPORR i też w EOK, który na razie się tworzy tylko i wyłącznie jest tak ścisły i tak de facto konsekwentny, że właściwie jakiegokolwiek odstępstwo od tego, powoduje konieczność zwrotu środków. Jeżeli fundacja nie zrealizowałaby tego, co deklaruje, to w tym momencie jakby nie istnieje problem, że te środki zostałyby stracone i poszłyby w jakieś prywatne ręce. To jest absolutnie niemożliwe. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję.

DYSKUSJA:

Radny Marek Polaszewski – członek Komisji

Jak jest forma własności tego budynku? Pan mówił, że fundacja jest właścicielem tego budynku.

Pan Grzegorz Lachman – Biuro Rozwoju Gdańska

Tak. Z tego, co tutaj deklarują, oni są właścicielami tego budynku. Oni przejęli go. Tam jest pewnego rodzaju zawirowanie. Jest obecna Pani Prezes tej fundacji i Państwu udzieli bardziej precyzyjnej odpowiedzi.

Pani Aleksandra Kociołkowska – Prezes Europejskiej Fundacji Ochrony Zabytków

Rozumiem, że mówimy o całym zespole dworsko- parkowym, położonym przy ul. Traugutta?

Radny Marek Polaszewski – członek Komisji

Jeżeli są różne formy własności na tym terenie, to prosiłbym o wyjaśnienie.

Pani Aleksandra Kociołkowska – Prezes Europejskiej Fundacji Ochrony Zabytków

Nie. Mamy jedną formę własności, to jest zespół dworsko-parkowy o powierzchni 6 tys.m², z zabytkowym założeniem ogrodowym, dworem z XVII wieku – początkach, bo w tej chwili są ostatnie badania architektoniczne. Ku naszej dużej satysfakcji potwierdziły, że ten dwór jest starszy ze stajnią. Ta cała nieruchomość została w wyniku przetargu przez Urząd Miejski sprzedana spółce Aleksandra Sp. z o.o. a w kwietniu ubiegłego roku na 25 lat fundacja dostała to w użytkowanie.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania?

Pani Aleksandra Kociołkowska – Prezes Europejskiej Fundacji Ochrony Zabytków

Może jeszcze dodam. Jeśli chodzi o fundusze europejskie przy korzystaniu z nich są dwa warunki, które pozwalają na to żeby można z nich korzystać, tj. albo prawo własności, albo jeżeli jest prawo użytkowania przekraczające okres jakby amortyzacji całego budynku, czyli to jest minimum 25 lat z zabezpieczeniem takim, że nie ma możliwości w ciągu 25 lat aby ten obiekt mógł wrócić jakby do swojego właściciela, musi cały czas służyć jako cel publiczny, być obiektem celu publicznego, zresztą tak był sprzedany i on nigdy nie pełnił, ani funkcji mieszkalnej, bo stajnia nigdy funkcji mieszkalnej nie miała, to był obiekt zabytkowy.

Wiceprzewodniczący Piotr Dzik

Pan Lachman mówił, że to nie są środki unijne, tylko środki norweskie.

Pani Aleksandra Kociołkowska – Prezes Europejskiej Fundacji Ochrony Zabytków

To się tak potocznie mówi. To jest Europejski Fundusz Gospodarczy i Fundusz Norweski.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania?

Ponieważ nie ma przechodzimy do głosowania.

Ustalenia

Opinia Komisji

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Kto z Państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem przedmiotowego projektu uchwały, zawartego w druku nr 1266?

Głosowanie:

Komisja 5 głosami za, przy 0 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym się - pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały, zawarty w druku nr 1266, czyli podtrzymała swoje stanowisko z dnia 22 marca 2005 roku.

Opinia Nr 62-6/337/32/2005 stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

PUNKT - 2

Opiniowanie projektu uchwały RMG w sprawie rozpatrzenia sprawozdania Prezydenta Miasta Gdańska z wykonania budżetu Miasta Gdańska za rok 2004 – druk nr 1330 stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Przestępujemy do rozpatrzenia wykonania budżetu za rok 2004.

Wstęp zaprezentuje Pan Włodzimierz Pietrzak – Skarbnik Miasta gdańska i Pani Teresa Blacharska – Dyrektor Wydziału Finansowego.

Następnie proszę o przedstawienie wykonania budżetu w zakresie poszczególnych wydziałów, tak jak zostało zapisane w porządku obrad.

Pan Włodzimierz Pietrzak – Skarbnik Miasta Gdańska

Proszę Państwa. Tradycyjnie, jak co roku ja przedstawię ogólny rys wykonania budżetu, bardziej szczegółowo przedstawi Pani Dyrektor Blacharska. Następnie wykonanie budżetu przedstawią poszczególne Wydziały, które Państwo nadzorujecie.

- Dochody wykonane w kwocie 1.295 milionów złotych,
- Wydatki wykonane w kwocie 1.147 milionów złotych,
- Nadwyżka budżetowa w kwocie 147 milionów złotych.

Nadwyżka powstała z następujących źródeł. Pierwsze źródło to była planowana nadwyżka w wysokości 56,3 miliona złotych, dodatkowe dochody w wysokości 70 milionów i te dochody można na pół podzielić, połowa z nich to są dodatkowe dochody podatkowe a druga połowa są dochody pozostałe, czyli sprzedaż mienia i inne dochody, które miasto realizuje.

Oszczędność w wydatkach 21,4 miliona złotych, z tego w tych wydatkach tylko 6 milionów, są to nie wydatkowane inwestycje, pozostała kwota 15 milionów są to oszczędności na wydatkach bieżących w poszczególnych działach, jak się je przeanalizuje to są kwoty po milion, p o półtora, po dwa miliony, ale w sumie daje to kwotę 15 milionów.

Przypomnę Państwu, że to jest już drugi raz z rzędu nadwyżka, w zeszłym roku nadwyżka wynosiła 17,8 miliona złotych, w tym roku 147 milionów.

Jeszcze ważna informacja, że w dochodach, co jest też w zasięgu badania Komisji, miasto sprzedało w zeszłym roku 1441 lokali mieszkalnych i 25 użytkowych na kwotę 21,9 miliona złotych oraz działki o powierzchni 147000 m² za kwotę 28,9 miliona złotych. Tutaj w tym sektorze planowane dochody zostały przekroczone o kwotę ok. 22 miliony złotych w stosunku do planów. Ta sprzedaż odbywała się głównie w IV kwartale, w IV kwartale nastąpił przyrost, tak samo dochody podatkowe, główny ich spływ, i jakby zwiększony przychód do budżetu był w IV kwartale. Przypomnę Wysokiej Komisji, że wpływy za grudzień wpływają do nas w miesiącu styczniu, mimo, że my je księgujemy w grudniu, ale one wpływają w styczniu, a dokładnie wpłynęły one w połowie stycznia, tak, że nie wiedzieliśmy jeszcze o wysokości, o bardzo dobrym wykonaniu tych dwóch ostatnich miesięcy, które zaważyły na tym wysokim przekroczeniu planu.

W dochodach struktura jest taka. Udziały w podatkach CIT i PIT wynosiły 349 milionów złotych i były wyższe, co podałem o kwotę ok. 335 milionów złotych. Dochody z mienia komunalnego wynosiły 269 milionów i były o 22 miliony wyższe.

Subwencje z Budżetu Państwa 243 miliony i głównie te subwencje dotyczą edukacji i one zostały wykonane w 100%.

W wydatkach. Największe wydatki oczywiście ma oświata i wychowanie i tutaj oświata i wychowanie tj. 38% budżetu i tam jest oszczędność ok. 1,5 miliona złotych, czyli mniej edukacja wydała. Natomiast w wydatkach zwraca uwagę bardzo wysoki udział, bo już wynosi on 10% wydatków na pomoc społeczną. One wynoszą w tej chwili 116, 7 miliona złotych i cały czas rosną, to jest efekt zmian ustawowych, na gminy przerzucono całkowity ciężar finansowania opieki społecznej.

Wydatki majątkowe zostały wykonane w kwocie ok. 140 miliona złotych, powiedziałem, że ich niewykonanie jest tylko w kwocie ok. 6 milionów złotych. Bardzo ważną jest tutaj informacja, jak z art. 112 ustawy o finansach publicznych, co się robi z nadwyżką? Ten art. 112 precyzuje co można zrobić z nadwyżką, podaje, że nadwyżka jednostki samorządu terytorialnego z lat ubiegłych, czyli kumuluje się nadwyżki z lat ubiegłych, ale jednocześnie i deficyty z lat ubiegłych. Czyli te 147 milionów plus 17,03, ale i zadłużenie, które miasto ma powoduje jeszcze mimo wszystko, że te dwa lata z wynikiem dodatnim powodują sumarycznie wynik ujemny.

W tej chwili na dzień dzisiejszy, co jest bardzo ważne, wskaźnik zadłużenia miasta wynosi 33% i to oscyluje w ok. 50% wskaźnika zadłużenia ustawowego, co jest dopuszczone ustawą. Natomiast, zgodnie z punktem 6 art. 112 ustawy my mamy obowiązek wyliczyć i przedstawić Radzie, to jest to, co pozostaje do podziału tzw. kwotę wolnych środków finansowych jako nadwyżkę środków pieniężnych na rachunkach bieżącym budżetu jednostki samorządu terytorialnego, wynikających z rozliczeń kredytów, pożyczek z lat ubiegłych. My taką kwotę wyliczamy i będziemy w miesiącu maju Wysokiej Radzie przedstawiali propozycje wykorzystania tych środków finansowych poprzez korektę budżetu tegorocznego.

Pan Prezydent przyjął główną zasadę, iż te środki, wolne środki wyliczone w ten sposób, w głównej mierze mają spowodować obniżenie zadłużenia miasta Gdańska. Przypomnę Wysokiej Komisji, że na rok 2005 założono zaciągnięcie kredytów, pożyczek na kwotę 124 milionów złotych i w pierwszym rządzie będziemy proponowali nie zaciągania tych zobowiązań, tych kredytów tak, aby właśnie sfinansować tą nadwyżką te zadania, które są ujęte w budżecie tego roku, bo to byłoby niegospodarne mając tak wysokie środki finansowe jeszcze zaciągali kredyt. Czyli w pierwszej kolejności zrealizujemy tą zasadę oddłużenia miasta a w następnej kolejności, tutaj zostanie wyliczona kwota środków, które są na pozostałe zadania, ona zostanie skierowana na to, co Pan Prezydent zadeklarował na sesji budżetowej, bo padły tam deklaracje Pana Prezydenta do wniosków radnych oraz te zadania, dodatkowe zadania, które mogłyby być sfinansowane w pierwszej kolejności z dodatkowych projektów europejskich. Ja przypomnę. Taki projekt to jest ulica Podwale Grodzkie, czyli dalsza budowa od Huciska do Błędnika . Jest złożony wniosek aplikacyjny w tej chwili do Ministra Infrastruktury, który ma jeszcze wolne środki, niepodzielone w kraju na inwestycje, szczególnie inwestycje drogowe, i to będziemy w pierwszej kolejności proponowali, czyli jak najmniej na konsumpcję. To tyle, tytułem ogólnego wprowadzenia. Pani Dyrektor Blacharska jeszcze może uzupełni informacje.

Pani Teresa Blacharska – Dyrektor Wydziału Finansowego

Przedstawię jeszcze Państwu na kwotę, o której powiedział Pan Skarbnik niewykonanie wydatków bieżących. Nie jest to duża kwota, bo 16,8 miliona złotych, w tym 5 milionów to są mniejsze koszty obsługi długu publicznego. Umocnienie się złotówki spowodowało, szczególnie w tych kredytach indeksowanych, że koszty obsługi były mniejsze niż planowano.

Również w związku z tym, że w roku 2004 nie było mroźnej zimy, bo dopiero ją odczuliśmy w bieżącym roku, to zaoszczędzono wydatki w wysokości 2 milionów złotych na utrzymanie letnie i zimowe dróg w powiecie i w gminie. Również w tej kwocie oszczędności są środki w wysokości 1.700 tys. złotych tj. niewykorzystana rezerwa budżetowa. Można powiedzieć, że wydatki bieżące prawidłowo zostały zrealizowane.

Na koniec roku stan zadłużenia gminy wynosił 430 milionów złotych. Koszty obsługi długu w dochodach ogółem stanowiły 6,19%, natomiast dług w ujęciu nominalnym w stosunku do dochodów wykonanych wynosił 33%.

Odnosnie tego, co powiedział Pan Skarbnik, że nadwyżka budżetowa stanowi zmniejszenie deficytu budżetowego gminy i ten deficyt obecnie będzie wynosił ok. 300 milionów złotych i jeżeli nie zmniejszymy zapotrzebowania na kredyt z tych wolnych środków w 2005 roku, to nasz dług wyniesie 506 milionów złotych, czyli po prostu będzie dalej rósł i po prostu istnieje konieczność, żeby zmniejszać po prostu zadłużenie miasta, czyli nie rozdmuchiwać wydatków a po prostu je niwelować, aby w przyszłych latach mieć środki na projekty unijne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Dziękuję bardzo. Oddaję głos przedstawicielowi Wydziału Programów Rozwojowych

Pan Krzysztof Rudziński – Zastępca Dyrektora Wydziału Programów Rozwojowych

Budżet miasta Gdańska na rok 2004 przeznaczyl na realizację inwestycyjnych zadań kwotę 116 milionów złotych, która została potem zmieniona na kwotę 132.764.003 złote. Z powyższej kwoty wydatkowano 127.442.354 złotych, co stanowi 96% wielkości budżetu przeznaczanego na inwestycje. Niewykonanie budżetu stanowi ok. 4% budżetu zaplanowanego.

W roku 2004 ukończono 38 zadań inwestycyjnych całkowicie. Jeśli Państwo chcą, to przedstawię Państwu szczegółowo te zadania. Tak wygląda ogólnie wykonanie budżetu inwestycyjnego.

Jeśli chodzi o wykonanie remontów bieżących, został on wykonany w 99,2%, tzn. planowano remonty na kwotę 16.069.661 zł., wykonano 15.933.535 złotych. Tak w kwotach ogólnych wygląda wykonanie budżetu. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Dziękuję bardzo. Oddaję głos przedstawicielowi Wydziału Gospodarki Komunalnej

Pan Dymitris T. Skuras – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

Jeśli chodzi o pion gospodarki komunalnej, to dochody w budżecie wykonaliśmy na poziomie 102,9%, co znaczy, że na planowane 117.822.278 zł. uzyskaliśmy dochody w wysokości 121.230.492 złotych.

Najwyższą pozycją, jaką udało się uzyskać w dochodach, to są dochody z dzierżawy składników majątkowych, jeśli chodzi o część należną miastu z tytułu usług wodno - ściekowych, czyli udostępnienia systemu wodno- ściekowego tj. dodatkowy dochód na poziomie 2.734.867 złotych. Pozostałe dochody, tj. dość dużą pozycję udało nam się uzyskać, jeśli chodzi o dotacje celowe na zadania związane z realizacją porozumień z Sopotem, planowaliśmy niższy dochód z tego tytułu, w rzeczywistości z uwagi na zwiększenie wartości amortyzacji składników z których Sopot korzysta. Ten wpływ był o 472 tysiące większy.

Jeśli chodzi o gospodarkę odpadami, tu też jest dość duży wzrost, bo o 135 tysięcy więcej niż zakładaliśmy. To jest z tytułu akcja podobna, czyli chodzi o porozumienia międzygminne z tytułu utylizacji odpadów, udostępniania naszego wysypiska gminom ościennym.

Jeśli chodzi o wydatki, wykonaliśmy je na poziomie 99,5% tzn., że na 189.376.814 złotych wydaliśmy w rzeczywistości 188.496.580 złotych. Tak, jak zawsze w wydatkach największy udział mają wydatki związane z transportem zbiorowym, tj. ok. 72% wszystkich wydatków. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Dziękuję bardzo. Oddaję głos przedstawicielowi Wydziału Polityki Gospodarczej

Pani Aniela Łońska – Kękuś – Wydział Polityki Gospodarczej

Wydział Polityki Gospodarczej to nie tylko wydatki, ale również dochody. Dochody wykonaliśmy w 101,8 %.

Dochody wydziału pochodzą z opłat za zezwolenia na sprzedaż alkoholu i tutaj uzyskaliśmy kwotę w wysokości 6.064.945 zł. Drugie źródło dochodu wydziału z tytułu opłat za umieszczanie reklam na mieniu komunalnym, kwota dochodu wynosi 1.041.236 złotych.

Wydatki wydziału zostały wykonane na poziomie 91,3% .Wydział jest bardzo zróżnicowanym wydziałem, bardzo różne referaty, w związku tym bardzo różne zadania ma. Największym referatem z tytułu ponoszonych wydatków jest referat informatyki a więc wszystkie wydatki związane z zakupem sprzętu, z komputeryzacją Urzędu Miejskiego, Nowego Ratusza, wszystkie opłaty wszystkich serwisów, konserwacje – jest to najwyższa pozycja i kwota ta wynosi ponad 2.500 tysięcy złotych.

Poza tym jeszcze wydział ponosi koszty z tytułu wykonywania różnego rodzaju, przygotowywania opracowań i wydawnictw typu „Raport o stanie miasta”, informatory o sytuacji społeczno-gospodarczej półroczne i roczne, to są kwoty wykonane w wysokości 144.781 złotych, czyli 99,8%.

Wydatki w wydziale to również jeszcze w ubiegłym roku koszty obsługi Centrum Obsługi Biznesu, to jest nowa jednostka, która powstała w Urzędzie Miejskim, której zadaniem było przygotowywanie ofert inwestycyjnych dla przyszłych inwestorów, opracowania graficzne tego, druki, wydawnictwa – to były wydatki ponad 20 tysięcy złotych.

Poza tym Wydział obsługuje powstanie i wydanie nowej strategii rozwoju miasta Gdańska do roku 2015 – nie jest to zadanie całkowicie skończone, było po prostu przesuwane, po prostu część wydatków na rok przyszły, wydatki w kwocie 17.200 zł. Poza tym w wydziale jest referat turystyki a więc wydatki związane z turystyczną obsługą miasta, m.in. udział miasta w organizacjach międzynarodowych, powołana została organizacja turystyczna Gdańska, której miasto jest współzałożycielem i członkiem – kwoty z tytułu członkostwa wynoszą 11.386 zł. Poza tym Prezydent miasta co roku przyznaje nagrodę na targach bursztynu i to jest kwota 8 tysięcy złotych. Dotacja dla Historycznego Muzeum Miasta Gdańska w kwocie 16.368 złotych.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Dziękuję bardzo. Oddaję głos przedstawicielowi Wydziału Skarbu

Pani Iwona Bierut – Zastępca Dyrektora Wydziału Skarbu

Dochody wydziału Skarbu w 2004 roku kształtowały się na poziomie 222.055 tys. zł. na kwotę tychże dochodów generalny wpływ miały dochody z tytułu sprzedaży udziałów w GPEC, była to druga rata płatności od drugiego współdziałowca spółki, jak i dochody z tytułu gospodarki mieszkaniowej, w tym 20 milionów z tytułu użytkowania wieczystego, czyli opłat za użytkowanie i pierwszej opłaty oraz dochody z tytułu sprzedaży mieszkań, lokali użytkowych, jak i gruntów. Dochody z tytułu sprzedaży majątku stanowiły kwotę 51 milionów złotych.

Wydatki wydziału stanowią 10% naszych dochodów i wyniosły 21.405 tysięcy złotych. Główne wydatki związane były z gospodarką mieszkaniową, czyli przede wszystkim przygotowaniem majątku do sprzedaży, czyli chodzi głównie o wycenę majątku pod sprzedaż tak lokali, jaki i gruntów oraz nastąpiła w znacznych kosztach wycena majątku, który został przekazany do nowo powołanej w 2004 roku spółki Gdańska Infrastruktura Wodociągowo – Kanalizacyjna.

Nastąpiły również dokopitalizowania TBS –ów, jak i wcześniej wspomnianego GIWK- 600 tysięcy złotych, TBD – 7.500 tysięcy złotych. To są główne pozycje Wydziału Skarbu. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję.

DYSKUSJA:

Radny Marek Polaszewski – członek Komisji

W Gdańskim Zarządzie Nieruchomości Komunalnych mieliśmy zaplanowane wydatki, one zostały zrealizowane w 98% z groszami, tam jest brak realizacji ok. 3 milionów złotych, czym to zostało spowodowane? Jeśli chodzi o procenty, to tak się ładnie słucha, natomiast kwota jest to dosyć poważna kwota, która nie została wydatkowana.

Pani Maria Skoroszewska – Romel – Wydział Gospodarki Komunalnej

Cała dotacja do GZNK została przekazana, tam są drobne kwoty, które się na to składają.

Pan Dymitris T. Skuras – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

Skąd te 3 miliony Panie Radny?

Radny Marek Polaszewski – członek Komisji

Z załącznika nr 4 do uchwały, zawartej w druku 1330. Może się źle zrozumieliśmy, otóż Gdański Zarząd Nieruchomości Komunalnych miał zaplanowane wydatki. Ja rozumiem, że one były na różnego rodzaju działalność remonty, inwestycje itd. Wykonanie było w 98% i z tych prawie 2 % nie wykonania wychodzi kwota 2.800 tys. złotych. Jeżeli się mylę, to proszę o sprostowanie.

Pani Maria Skoroszewska – Romel – Wydział Gospodarki Komunalnej

Między innymi na tę kwotę składają się mniejsze wydatki na wodę i ścieki niż zakładano, jest to kwota ok. 2.600 tysięcy złotych i to była największa pozycja, natomiast pozostałe kwoty są drobne.

Radny Marek Polaszewski – członek Komisji

Spróbujmy jeszcze raz, bo chyba mówimy o różnych rzeczach. Została zaplanowana kwota na wydatki Gdańskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych, którą zatwierdziliśmy w budżecie i ona wynosiła określoną kwotę. GZNK wykonał w 98% plan swoich wydatków, ale jest to kasa nasza z budżetu, dobrze o tym Pani wie.

Pani Maria Skoroszewska – Romel – Wydział Gospodarki Komunalnej

Nie, nie. Są dwa rodzaje wydatków. Wydatki związane z dotacją budżetową do GZNK i są takie, które są pokrywane z budżetu GZNK, czyli z ich własnych dochodów i całość wydatków GZNK jest ok. 3 milionów niższa, natomiast jeśli chodzi o wydatki budżetowe dotyczące GZNK zostały wykonane w całości.

Ta kwota wydatków nie została zrealizowana z uwagi na niższe wydatki związane z niższymi opłatami za kanalizację sanitarną, czyli za ścieki i tam było prawie 3 miliony nadwyżki w stosunku do tego co planowaliśmy.

Radny Marek Polaszewski – członek Komisji

Czyli należy domniemywać, że nie ma sytuacji takiej, jak w roku 2003, że plan związany z remontami był nie wykonany o jakieś tam parę milionów?

Pani Maria Skoroszewska – Romel – Wydział Gospodarki Komunalnej

Remonty zostały wykonane w całości.

Radny Marek Polaszewski – członek Komisji

Czyli tutaj mamy wykonanie w 100%. Dziękuję bardzo.

W Gdańskim Zarządzie Nieruchomości Komunalnych mamy nie zrealizowane przychody w kwocie ok. 5 milionów złotych. Na czym to nie zrealizowanie głównie polegało?

Pani Maria Skoroszewska – Romel – Wydział Gospodarki Komunalnej

Były właśnie niższe wpływy z tytułu usług.

Radny Marek Polaszewski – członek Komisji

Jakie to były usługi?

Pani Maria Skoroszewska – Romel – Wydział Gospodarki Komunalnej

Łącznie dochody planowane były w kwocie 69 milionów złotych a wykonano w wysokości 65 milionów i to są wpływy, które wpłacają mieszkańcy z tytułu świadczeń i one są one potem po drugiej stronie, czyli w tej części wydatkowej

Radny Marek Polaszewski – członek Komisji

Czyli te 5 milionów to jest to, co ludzie nie zapłacili?

Pani Maria Skoroszewska – Romel – Wydział Gospodarki Komunalnej

Nie, że mniej zapłacili tylko to, co było mniej w stosunku do tego, co zaplanowaliśmy.

Radny Marek Polaszewski – członek Komisji

Dziękuję bardzo.

Radna Zofia Gosz - członek Komisji

Na str. 172 (materiały pomocnicze, książka) jest zadanie - pobór podatków.

Jest tam zapisane, że za opłaty komornicze za egzekucję zaległości podatkowych przez Urzędy Skarbowe plus prowizje – wydano 384.125 zł. i na wydatki na te same sprawy za usługi pocztowe związane z wysyłką dokumentów do rozliczeń podatkowych i innych windykacji wydano 378 tysięcy, czyli razem 672 tysiące na samą windykację i opłaty komornicze. Jednocześnie dochody są wykazane w tej samej kwocie. Czy ja dobrze rozumiem, że tyle samo wydano na ściąganie i egzekucję i inne opłaty niż dostano podatków, bo dokładnie jest taka sama kwota?

Ile w tym, może odpowiedź nie na dzień dzisiejszy, w tej kwocie 384.125 zł. są opłaty komornicze, bo w tej samej kwocie są tzw. prowizje za inkaso, opłaty od psów i innych drobnych wydatków, bo jeżeli by tak było, jak jest zapisane wprost, to nie ma co pobierać podatków, bo tyle samo się wydaje co pobiera. Prawdopodobnie jeszcze do tego są płace osób, które to ściągają pisały itd.

Pan Włodzimierz Pietrzak – Skarbnik Miasta Gdańska

Wszystkie opłaty komornicze, które poszły po stronie wydatków zostały ściągnięte od podatników, czyli komornik jak idzie i dokonuje egzekucji, to podatnik za tą opłatę komorniczą płaci i one w 100% są pokrywane z dochodów uzyskiwanych od podatnika jeżeli chodzi o psy, to Wysoka Rada określiła, podwyższyła prowizję za podatek z 10 do 20%, ale ta kwota, która tu jest wymieniona, tego inkasa tj. 20% podatku ściągniętego za psy i tu się zgadzam z Panią absolutnie, że niektóre miasta jak np. Warszawa wprowadziły złotówkę podatku od psa, bo nie można zrezygnować z podatku i tutaj Wysoka Rada ma kompetencje, żeby ten podatek znieść, bo jego przychody są rzędu kilkudziesięciu tysięcy.

Pani Teresa Blacharska – Dyrektor Wydziału Finansowego

Na str. 172 w tabelce nie ma zbieżności dochodów z wydatkami. W tej tabelce są tylko wydatki związane z tym zadaniem.

Radna Zofia Gosz - członek Komisji

Ja to brałam nie z tabeli a z następnej strony z tzw. „opisówki”.

Pani Teresa Blacharska – Dyrektor Wydziału Finansowego

Nie ma po stronie dochodów tej samej kwoty, ponieważ dział się nazywa dochody od osób prawnych i od osób fizycznych i od innych jednostek nie posiadających osobowości prawnej oraz wydatki związane z poborem. Te wydatki, które zostały wykazane są to wydatki związane li tylko z poborem podatku i opłat. Są to opłaty komornicze, które musimy płacić do Urzędów Skarbowych do których kierujemy.

Radna Zofia Gosz - członek Komisji

Ja to rozumiem. Mi chodziło o co innego, bo ja to dokładnie zanalizowałam. Na stronie 172 jest pobór podatków itd. jest kwota 384. 125 zł. i dalej jest wydział obsługi mieszkańców, wydatki na usługi pocztowe związane z wysyłką itd. 378.178 zł. i jak to razem dodaję, to jest to samo, co dział 756 – dochody od osób fizycznych itd. 762.303 złote.

Pani Teresa Blacharska – Dyrektor Wydziału Finansowego

To nie są dochody, to są tylko wydatki a tak się nazywa dział i tak jest zapisane w opisie tego działu.

Pan Włodzimierz Pietrzak – Skarbnik Miasta Gdańska

Pani Radna. Tak się nazywa cały dział i tu, żeśmy przytoczyli nazwę tego działu zgodnie z ustawą a są to tylko wydatki.

Radna Zofia Gosz - członek Komisji

To chyba ustawodawca nie odróżnia wydatków od dochodów, ale już proszę mi nie tłumaczyć. Proszę tylko mi powiedzieć, ile w tej kwocie 384.125 złotych jest samych opłat komorniczych?

Pan Włodzimierz Pietrzak – Skarbnik Miasta Gdańska

Ta kwota, o której Pani Radna mówi i ten opis, znajduje się w tej dużej książce, w dziale wydatki, akurat tutaj są omawiane wydatki a rzeczywiście ustawodawca nazwał ten dział tak, że opis ten zaczyna się od dochodów i może to sugerować, że są to dochody, ale potem użyto słów oraz wydatki i też będę miał po drugiej stronie, kiedy mam dochody tę samą nazwę dochody oraz wydatki.

Radna Zofia Gosz – członek Komisji

Dziękuję, wszystko rozumiem.

Strona 174, dział 758 – różne rozliczenia. Proszę mi wyjaśnić, brzmi to: „wpłaty jednostek samorządu terytorialnego do Budżetu Państwa”- kwota 13.293.991 złotych. Proszę mi powiedzieć, co to takiego jest, że aż tyle milionów musimy wpłacić do Budżetu Państwa?

Pani Teresa Blacharska – Dyrektor Wydziału Finansowego

To są odgórne wytyczne Ministra, dostajemy decyzję i wpłacamy do Budżetu Państwa od ubiegłego roku a w tym roku mamy 17 milionów?

Radna Zofia Gosz – członek Komisji

Z jakiego tytułu jest to włata?

Pan Włodzimierz Pietrzak – Skarbnik Miasta Gdańska

W ustawie o dochodach Rząd Polski zapisał coś takiego, że bada średni dochód na mieszkańca w danym rejonie, w danym mieście.

Radna Zofia Gosz – członek Komisji

Czyli za duży dochód mamy?

Pan Włodzimierz Pietrzak – Skarbnik Miasta Gdańska

Tak, i wyliczono nam, że od tego średniego dochodu my mamy jeszcze dochód i w związku z tym płacimy karę. Pragę Państwu powiedzieć, że Warszawa płaci 350 milionów do Budżetu Państwa z tytułu tej kary, inne miasta naszej wielkości płaca różne kwoty od 20, 30 milionów.

Radna Zofia Gosz – członek Komisji

Dziękuję bardzo, już wiem o co chodzi.

Czyli inaczej, gdybyśmy nie przekroczyli w podatkach w powiecie, to byśmy nie odprowadzili odpowiedniej części do Budżetu Państwa, czyli jak lepiej gospodarujecie, to mniej macie.

Pani Teresa Blacharska – Dyrektor Wydziału Finansowego

Tak. Natomiast, żeby nie być gołosłowną wracam do dochodów, do tej słynnej pozycji i proszę zobaczyć na str. 13 jest również dział 756 i dochody z tytułu podatków wynoszą 564 miliony złotych.

Radna Zofia Gosz – członek Komisji

Dział 757 – obsługa długu publicznego. Pani Dyrektor już mówiła, że była niższa o 5 milionów, ale jednak jest to dosyć duża kwota, bo była 19.354.057 złotych, i tu jest zapisane odsetki i dyskonto od krajowych skarbowych papierów wartościowych oraz pożyczek i kredytów. To są po prostu te kredyty, o których Pani Dyrektor mówiła, żeby ich nie rozszerzać, nie zaciągać długów. Tyle nas kosztowały kredyty w ciągu roku, mimo, że te 5 milionów jeszcze zaoszczędziliśmy.

Pan Włodzimierz Pietrzak – Skarbnik Miasta Gdańska

Tak. Kredyty mamy w Euro zaciągnięte, gdy robiliśmy projekt budżetu, to liczyliśmy w cenie Euro, ile będziemy musieli odsetek zapłacić. W związku z tym, że cena Euro uległa zmniejszeniu, to w momencie, w którym następowała spłata odsetek, po przeliczeniu okazało się, że mamy o 5 milionów złotych mniej zapłacić a jest to kwota spora.

Radna Zofia Gosz – członek Komisji

Gdy wiadomo było już, bo po półroczu badajże, czy we wrześniu Pani Dyrektor nas informowała, że są przekroczone i będą przekroczone dochody z podatków, już było wiadomo z PIT wcześniej, że będzie więcej, z CIT później, że będzie więcej i czy nie można było więcej spłacić tych pożyczek i kredytów, żeby tych odsetek tak dużych nie było, czy tak są zawarte umowy, że jak one są zaciągnięte, to chociaż ich nie potrzebujemy, to one funkcjonują i mamy te odsetki płacić, czy to jest od pobranych kredytów, czy od tzw. nominalnych?

Pani Teresa Blacharska – Dyrektor Wydziału Finansowego

My mamy w większości kredytów, które zaciągamy spłacamy odsetki kwartalnie lub miesięcznie. W związku z tym, oczywiście możemy wcześniej wystąpić i spłacić wcześniej kapitał i będą mniejsze odsetki, czy np. jeżeli kapitał przypada do spłaty np. w marcu możemy zapłacić w styczniu, ale tak naprawdę dopiero bardzo dobre wykonanie naszych dochodów nastąpiło w IV kwartale a tak naprawdę za ten IV kwartał to znaliśmy dane dopiero nie na koniec miesiąca września, tylko znaliśmy dopiero pod koniec października i w większości te kredyty były już spłacone. Ponieważ miasto nie zaciągało w 2004 roku kredytów w bankach komercyjnych, w związku z tym nie było sensu wprowadzania do budżetu dochodów, bo oczywiście byłoby wielką niegospodarnością, gdybyśmy mieli ponadplanowe dochody i mielibyśmy kredyt i nie wyrzucilibyśmy z budżetu kredytu wprowadzając dodatkowe dochody, to byłaby niegospodarność. Ponieważ takich sytuacji nie mieliśmy, w związku tym nie wprowadzaliśmy dodatkowych dochodów a tak naprawdę o wolnych środkach dodatkowych dwa miesiące a tak naprawdę wiedzieliśmy pod koniec stycznia, jaki będzie wynik finansowy, ponieważ Urzędy Skarbowe nam przekazują środki jeszcze w styczniu, które zaliczamy do wykonania 2004 roku.

Pan Włodzimierz Pietrzak – Skarbnik Miasta Gdańska

Myśmy robili analizę z Panem Prezydentem Szpakiem w miesiącu grudniu, właśnie analizę czy nie dokonać w miesiącu grudniu jakiejś wpłaty wcześniej zaciągniętych kredytów. To, co mówiła Pani Dyrektor Blacharska, w związku z tym, że już był projekt budżetu gotowy na rok 2005, który zakładał, że musimy zaciągnąć 124 miliony nowych kredytów, to mając taką nadwyżkę budżetową, jeszcze jej wysokości nie znaliśmy, doszliśmy do wniosku, że będziemy proponowali Radzie sfinansowanie deficytu roku 2005 z hipotetycznego kredytu, ale z góry zakładaliśmy, że może wystąpić nadwyżka i na pewno ona będzie i właśnie to, co mówiłem nie będziemy zaciągali nowych kredytów a stare kredyty idą swoim rytmem, które są już pozaciągane i na dosyć dobrych warunkach kredytowych, będziemy po prostu dalej obsługiwać. Taka analiza była przeprowadzana i doszliśmy do takiego wniosku w miesiącu

grudniu, że jeszcze baza informacyjna jest o tyle mała, że nie możemy występować do banków o spłaty wcześniejszych kredytów.

Radna Zofia Gosz- członek Komisji

Na str. 175, jest rozdział - prywatyzacja, nie będę mówić czego. Tu nie jest duża kwota, ale mnie to bardzo interesuje. Jest to kwota 108.608 złotych. Są to wydatki w procesie sądowym, w Sądzie Apelacyjnym przeciwko HBC Browary Żywiec i Kupcy Dominikańscy. W zeszłym roku zadawałam interpelację, ile myśmy na te procesy wydali pieniędzy, to było przeszło 500 tysięcy w zeszłym roku, taką miałam odpowiedź, tu się okazuje, że 2004 mamy jeszcze następne kwoty. Czy te procesy mamy zakończon3e, czy one będą się tak ciągnąć i wydatkować środki, czy nam się w ogóle opłaca procesować, czy ktoś analizował opłacalność prowadzenia tych spraw? Proszę mi te sprawy przybliżyć.

Pani Iwona Bierut – Zastępca Dyrektora Wydziału Skarbu

Jeśli chodzi o Kupców Dominikańskich są to środki, które trzymamy w rezerwie, bowiem są sprawy w Sądzie, które nie dońca zostały rozstrzygnięte, jeśli chodzi o samą halę i to musimy mieć, bo nie wiemy, kiedy Sąd nas wezwie, czy kiedy będą rozprawy i kiedy nastąpią ewentualne płatności, bądź ich nie będzie, tym niemniej to nie są żadne wysokie kwoty, które pozostawiamy w rezerwie.

Natomiast, jeśli chodzi o HBC, to te 100 tysięcy złotych, które zostało uiszczzone związane były z apelacją złożoną w Sądzie w Bielsku Białej i to jest ostatnia apelacja, która była w ubiegłym roku złożona.

Radna Zofia Gosz- członek Komisji

Czyli przegraliśmy sprawę i wiemy, że już więcej nie zapłacimy ?

Czyli nas to ok. miliona złotych kosztowało i jeszcze wiele więcej, bo radcy prawni, ich pensje tu nie są wliczone i różne inne sprawy.

Następne pytanie dotyczy badań archeologicznych Wyspy Spichrzów. Wydaliśmy 1252 tysiące złotych, co z tych badań wynikło, czy to jest koniec tych badań?

Pan Włodzimierz Pietrzak – Skarbnik Miasta Gdańska

Myśmy weszli tam, gdzie są działki miejskie na badania i z tego co wiem są one na ukończeniu, i ta część z tej części, która jest własnością gminy jest przebadana w zasadzie i nadaje się już do prywatyzacji. Te badania zleciliśmy w przetargu firmie i są one wykonane.

Radna Zofia Gosz- członek Komisji

Proszę mi przypomnieć, czy w nowym budżecie też są środki na badania? Dzwonią do mnie ludzie na dyżurach i mówią, że ogrodzenie, które tam jest nie spełnia swojej roli, bo działki te są okradane.

Pan Włodzimierz Pietrzak – Skarbnik Miasta Gdańska

Na pewno są, kwoty nie pamiętam i będą dalej kontynuowane, natomiast ta część miasta została w części przebadana.

Radna Zofia Gosz- członek Komisji

Dział 400 –dostarczanie wody, str. 328. Na remont kapitalny obiektów wodociagowych wydatkowano 50% z tego, co zaplanowano, wydatkowano 558.430 zł. pozostały środki jako nie wygasające 738.606 złotych. Właściwie nic się nie stało, bo pieniądze zostały. Natomiast mnie interesuje, jak był zaplanowany tak duży remont za 738 tysięcy jeszcze, to dlaczego go

nie wykonano, bo my ciągle narzekamy, że nie są remontowane, wymieniane różne przyłącza, azbestowe rury itd. Co było tego powodem?

Pan Dymitris T. Skuras – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

Na ta kwotę składa się kilka remontów związanych z ujęciami wód. Generalnie są to zadania, które na skutek realizacji inwestycji należało niestety uzupełnić o pewne opracowanie, dlatego na skutek realizacji okazało się, że np. warstwy gruntu są inne niż przewidywał projekt, że trzeba głębsze studnie wiercić, że to wymaga czasu i pieniędzy. W związku z tym niektóre z tych zadań po prostu zostały przesunięte na I kwartał roku następnego, ale te roboty zostały już wykonane.

Pani Maria Skoroszewska – Romel – Wydział Gospodarki Komunalnej

Po prostu też płatności niektóre już nie „łapały” się na rok 2004 i dlatego przeszły na rok 2005.

Radna Zofia Gosz – członek Komisji

Proszę zatem do dnia sesji przedstawić mi na piśmie informacje jakich zadań to dotyczy, jaki był tego powód, np. że były badania, że nie było przetargu rozstrzygniętego, nie było wykonawcy itd.

Pan Skuras Mówił o gospodarce komunalnej i faktycznie w gospodarce komunalnej, szczególnie dotyczącej remontów budynków w większości wydatki finansowe są wykonane. Teraz jest pytanie, czy to jest dobrze, czy źle? Jedni mogą powiedzieć, że to jest dobrze a drudzy mogą powiedzieć, że to jest źle. Jak analizowałam, to jest taka sytuacja. Zakres finansowy i zakres rzeczowy. Zakres finansowy jest przekraczany lub nie wykonany a zakres rzeczowy zawsze i przy tym przekroczeniu i przy tym nie wykonaniu, np. wykonanie 120%, czyli przekroczenie 20%, albo nie wykonanie, ale zakres rzeczowy zawsze jest w 100% wykonany. Jestem ekonomistą, ale nie bardzo to rozumiem, albo gdzieś jest niegospodarność, albo gdzieś jest duża oszczędność. Przeważnie przy remontach balkonów przekroczone zakres finansowy. Szczególnie interesuje mnie to przekraczanie zakresu finansowego przy wykonaniu zakresu rzeczowego.

Pan Dymitris T. Skuras – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

Remonty składają się z wielu różnych rzeczowych pozycji. Natomiast my planujemy zarówno finansowe wykonanie jak i rzeczowe. Jeżeli nie wykonamy w 100% zakresu rzeczowego, tzn., że zawarliśmy w 100% umowę na planowany zakres rzeczowy robót, ale np. okazało się, że niektóre umowy zostały zawarte poniżej planu, niektóre poniżej planu, więc wykonanie finansowe jest poniżej lub powyżej planowanej kwoty i w związku z tym nie ma tutaj jakichś niebezpieczeństw polegających na niegospodarności, ale oczywiście odniesiemy się do pytania Pani Radnej na piśmie i przedłożymy to do dnia sesji.

Radna Zofia Gosz – członek Komisji

Proszę Pana. Takie tłumaczenie to nic nie mówi. Ja nie zarzucam tu niegospodarności broń Boże, tylko planujecie remonty, to on musi być oparty co najmniej o kosztorys inwestorski. Natomiast, żeby to zmienić to musi być szczegółowy protokół, żeby zwiększyć zakres, bo ja sobie nie wyobrażam, że był zaplanowany na 100 tysięcy remont a wyście wydali 120 tysięcy i to jest po prostu nic, to proszę mi wyjaśnić.

Radny Czesław Nowak – członek Komisji

Jako członek Komisji Rewizyjnej szczegółowo analizowaliśmy wykonanie budżetu i w swoich opiniach przedstawiłem to Komisji Rewizyjnej.

Nie chciałbym wracać do spraw, o których była już mowa, bo Pani Radna Gosz mówiła ok. 40 minut. Natomiast, chciałbym zapytać o sprawę, która ostatnio wyszła. Otóż przegraliśmy sprawę w Sądzie z Politechniką Gdańską za dzierżawę budynków, za które pobieraliśmy opłaty. Jak tutaj jest obecna Pani Blacharska, czy Pan Pietrzak, chciałbym, żeby nam tę sprawę przybliżyli, żeby to nie wyszło na sesji.

Pan Włodzimierz Pietrzak – Skarbnik Miasta Gdańska

W sprawie Politechniki Gdańskiej były prowadzone trzy procesy. W 1993 roku ówczesne władze miasta Gdańska na podstawie, najpierw była komunalizacja tego gruntu itd. po dawnej firmie budowlanej, to był barak wprowadziły tam jednostkę edukacyjną. Szczegółowo powie Pan Dyrektor Lechowicz.

Pan Tomasz Lechowicz – Dyrektor Wydziału Skarbu

Proszę Państwa. Spór faktycznie powstał, tak jak Pan Skarbnik wspominał na początku lat dziewięćdziesiątych i w pewnym momencie miasto podważyło zasadność uwłaszczenia Politechniki, czyli przekazania im prawa użytkowania wieczystego na własność na gruntach Skarbu Państwa. Ponieważ uwłaszczenie nastąpiło na podstawie powierzchni ca, więc tu był ten problem co akurat, dlaczego ta część a nie inna została przekazana i czy powinna być przekazana Politechnice i czy Politechnika powinna być na tym uwłaszczona?

Ten proces faktycznie trwał latami i w wyniku rozstrzygnięcia sądowego, już prawomocnego, które stwierdziło, że jednak dobrze była uwłaszczona Politechnika, która ma prawo do gruntów w stosunku do tych nieruchomości, które są objęte, m.in. przy ul. Towarowej, w związku z powyższym Politechnika wystąpiła na bazie tego wyroku z powództwem o zapłatę z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości, bo Politechnika nie miała możliwości korzystania z tej nieruchomości i to, o czym Pan Radny mówił, w zeszłym tygodniu zapadł wyrok, orzeczenie Sądu, czekamy na uzasadnienie tego wyroku, zobaczymy jak sprawy dalej się potoczą co do sposobu rozwiązania tej sprawy z Politechniką.

Pan Włodzimierz Pietrzak – Skarbnik Miasta Gdańska

Powiedział Pan tylko to, co dotyczyło własności gruntu, natomiast proszę powiedzieć od początku do końca. Miasto, w momencie przejęcia rządów przez Pana Prezydenta Adamowicza wydało ten obiekt Politechnice. To był 1999 rok. Politechnika od tego czasu stała się właścicielem tego obiektu, wyliczała opłaty czynszu dzierżawnego w wysokości 21 zł. za ten okres czasu. Natomiast powództwo dotyczy okresu do tego czasu, czyli od 1993 do 1999 roku, kiedy miasto pobierało pożytki z tego obiektu po cenie taka, jak była dla jednostek edukacyjnych, to były pieniądze niewielkie. Politechnika wystąpiła z powództwem, że ona utraciła dochody, ponieważ miasto się nielegalnie wzbogaciło. Tylko na czym się wzbogaciło, jak miasto tych dochodów nie otrzymało, miasto działało według cennika dla obiektów oświatowych? Te dochody były w wysokości 1 zł. za m², czyli dochody te były 10 krotnie mniejsze niż teraz dochodzi Politechnika, czyli gdyby liczyć tę wysokość sporu w wysokości 1.700 tysięcy złotych, tj. 10%. Rzeczywiście tak było, rozmawiamy z Politechniką ponieważ jest kwestia polubownego załatwienia sprawy i takie są ustalenia. Natomiast Politechnika musiała iść do Sądu, mimo naszych ustaleń, ponieważ narażona byłaby na zarzut niedochodzenia swoich należności, natomiast ja już absolutnie abstrahuję od faktu, czy miasto prawidłowo, czy myśmy w tym czasie, nie teraz, ale również i poprzednio podnosili element tego, że myśmy nie uzyskali z tego żadnych korzyści, żadnych przychodów.

Radny Czesław Nowak – członek Komisji

Tak, tylko na procesie nie było przedstawiciela gminy, z tego co zostało napisane w prasie i zamiast to wytłumaczyć, to opinia społeczna dowiadyuje się, że gmina lekceważy sądy i nie dba o swoje racje.

Pan Włodzimierz Pietrzak – Skarbnik Miasta Gdańska

Nastąpiło takie nieporozumienie, że wezwanie przyszło nie na gminę, tylko na nazwisko mecenasa, który w urzędzie nie pracuje już od półtora roku i zostało przez Urząd Pocztowy cofnięte do Sądu.

Radna Zofia Gosz – członek Komisji

O jaką kwotę Politechnika walczy z gminą?

Pan Włodzimierz Pietrzak – Skarbnik Miasta Gdańska

Kwota ta wynosi 1.700 tysięcy złotych. Natomiast są jeszcze ustalenia natury prawnej na temat gruntów między nami a Politechniką. Politechnika gwarantuje bezpieczne uregulowanie tych należności .

Radna Zofia Gosz – członek Komisji

My daliśmy bodajże milion złotych pożyczki Politechnice Gdańskiej.

Pan Włodzimierz Pietrzak – Skarbnik Miasta Gdańska

Tak. Pani Radna jak zwykle czujna.

Nie ma problemu, to jest pierwsza sprawa, ale nie na tym to polega, Politechnika też tak naprawdę te wszystkie sprawy prawne nie do końca ma uregulowane, jest właścicielem użytkownika wielu gruntów na terenie Wrzeszcza tak, że tutaj jest współpraca z Politechniką modelowa w tym zakresie uczelnianym. Jest specjalny zespół, który współpracuje i tutaj nie mamy żadnych napięć, natomiast Politechnika musiała wystąpić z tym powództwem tak, jak mówiłem, żeby nie była posądzona o niedochodzenia swoich należności.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Czy będą jeszcze jakieś działania podejmowane przez miasto?

Pan Włodzimierz Pietrzak – Skarbnik Miasta Gdańska

Tak. Czekamy na pisemne uzasadnienie wyroku, później oczywiście zespół radców prawnych zastanowi się, czy wnieść apelację, czy nie, bo to jest kwestia kosztów, czy można podważyć to, że miasto nie miało żadnych dochodów na tym, bo nie zarobiło, zarobiło 10% tej wartości, którą oni żądają i po prostu będziemy jeszcze dyskutować. Jeżeli będzie wniosek o złożenie apelacji do tego wyroku, to będzie złożona apelacja, ale z tego co wiem to strony chcą się porozumieć w sprawie zawarcia ugody.

Radny Marek Polaszewski – członek Komisji

Pierwsze moje pytanie uzyskało odpowiedź, bo zadał je Pan Radny Nowak.

Natomiast drugie moje pytanie jest bardziej skomplikowane. Plan wykonany i zaplanowany w Wydziale Skarbu z tytułu podatku od wieczystego użytkownika został zrealizowany i to z pozytywnym wynikiem. Moje pytanie jest ile zalega nam w tym rozliczeniu Synergia?

Pan Tomasz Lechowicz – Dyrektor Wydziału Skarbu

Jest to zobowiązanie wobec Skarbu Państwa a nie gminy, ale w tej chwili nie mam tych danych, szczegółowo odpowiem Panu Radnemu za chwilę.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Czy są jeszcze jakieś pytania. Ponieważ nie ma przechodzimy do głosowania.

Ustalenia

Opinia Komisji

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Wszystkie działy z zakresu naszej Komisji zostały przedstawione i omówione, nie ma żadnych wniosków, wobec powyższego, kto z Państwa Radnych jest za pozytywnym zaopiniowaniem przedmiotowego projektu uchwały w sprawie wykonania budżetu za rok 2004, zawartego w druku nr 1330?

Głosowanie:

Komisja 3 głosami za, przy 0 głosach przeciwnych i 3 głosach wstrzymujących się – wydała pozytywną opinię do przedmiotowego projektu uchwały, zawartego w druku nr 1330.

Opinia Nr 62-6/338/33/2005 stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

PUNKT - 3

Opiniowanie projektu uchwały RMG w sprawie zmiany uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Gdańska na rok 2005 – druk nr 1363 + autopoprawka stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Pani Teresa Blacharska – Dyrektor Wydziału Finansowego

Zreferowała przedmiotowy projekt uchwały, zawarty w druku nr 1363 wraz z autopoprawką.

Pan Włodzimierz Pietrzak – Skarbnik Miasta Gdańska

Zreferował autopoprawkę do projektu uchwały – druk nr 1363

Uzyskał środki finansowe, które wpłynęły z wycinki drzew na dochody Wydziału Ochrony Środowiska w kwocie 1.210 tysięcy złotych i proponujemy je przeznaczyć, co było mówione już wielokrotnie na Komisji Budżetowej na rzecz, którą z wielkim ubolewaniem, ale musimy wykonać, chodzi o Kanał Raduni, dlatego, że w tej chwili następuje dalej „boksowanie” między instytucjami, kto jest właścicielem Kanału Raduni a de facto należy tam dokonać szybkie prace pielęgnacyjne i konserwujące ten Kanał, aby w przypadku zagrożenia powodziowego nie było znowu tego przykrego wydatku i w związku z tym również na remont melioracji kanalizacji deszczowych, w sumie plus ten Kanał Raduni to wyniesie 1.033 tysiące złotych, ponadto urządzanie i utrzymanie zieleni w parku 259 tysięcy złotych oraz taka bardzo ciekawa informacja tutaj dla Państwa, po raz pierwszy przeznaczamy 10 tysięcy złotych na toalety dla psów.

Pan Jarosław Serek – Wydział Ochrony Środowiska

Planujemy uruchomić w mieście toalety dla psów. Jest to program pilotażowy.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję.

DYSKUSJA:

Radna Zofia Gosz- członek Komisji

Mam tylko pytanie ogólne do autopoprawki, bo jak można mieć pytania szczegółowe, jak tę autopoprawkę dopiero przed chwilą dostałam?

Pan Włodzimierz Pietrzak – Skarbnik Miasta Gdańska

Bo dzisiaj było kolegium i dopiero po kolegium ta sprawa została wniesiona do Rady. To są tylko funduszowe zmiany.

Radna Zofia Gosz- członek Komisji

Co mnie obchodzi, że dzisiaj było kolegium, że kolegium szybciej się nie zebrało?

Dobrze. Czy są to małe, czy duże zmiany powinny być z odpowiednim wyprzedzeniem dostarczane a nie na samej Komisji.

Chciałabym pociągnąć temat o psach. On jest niby nieważny, jest nowa ustawa już chyba przegłosowana o psach i mówimy o toaletach dla psów. Gdzie te toalety będą ustawione, jeśli w dzielnicach to gdzie, w parkach, czy blisko domów, czy daleko, bo nowa ustawa będzie nakazywała gminie określenie terenów, gdzie psy mogą w ogóle wchodzić i terenów wolnych od psów. Proszę mi to przybliżyć, gdzie te toalety będą ustawiane?

Pan Jarosław Serek – Wydział Ochrony Środowiska

Obecnie Pani nie odpowiem. Odpowiedzi udzielię jutro.

Pan Włodzimierz Pietrzak – Skarbnik Miasta Gdańska

Proszę odpowiedzieć Pani Radnej na piśmie.

Pan Dymitris T. Skuras – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

Tak, to co Pani radna mówi, zresztą słusznie zauważyła, że jest zmiana ustawy o psach. My przygotowujemy nowelizację uchwały o obowiązkach właścicieli zwierząt w mieście i to będzie elementem tej uchwały.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Dziękuję bardzo. Czy są dalsze pytania do zmian w budżecie? Ponieważ nie ma przechodzimy do głosowania.

Ustalenia

Opinia Komisji

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Kto z Państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem przedmiotowego projektu uchwały, zawartego w druku nr 1363 wraz z autopoprawką?

Głosowanie:

Komisja 4 głosami za, przy 0 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym się – wydała pozytywną opinię do przedmiotowego projektu uchwały, zawartego w druku nr 1363 wraz z autopoprawką.

Opinia Nr 62-6/339/34/2005 stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

PUNKT - 4

Opiniowanie projektu uchwały RMG w sprawie wyrażenia woli ustanowienia fundacji pod nazwą Gdańska Fundacja Przedsiębiorczości – druk nr 1361 stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Pan Alan Aleksandrowicz – Zastępca Dyrektora Wydziału Polityki Gospodarczej

Zreferował przedmiotowy projekt uchwały. Jak wiemy, szereg miast w kraju już podjęły aktywne działania na rzecz wspierania małej i średniej przedsiębiorczości, przede wszystkim mikro, przede wszystkim nasz „rywal”, czyli miasto Gdynia, która ma swój park technologiczny. Ta inicjatywa jest właśnie odpowiedzią na inicjatywy innych dużych miast i próbą dogonienia tych miast w zakresie wspierania małej i średniej przedsiębiorczości.

Forma dla tej inicjatywy, tj. fundacja. Główny zakres działalności przyszłej fundacji będzie obejmował przede wszystkim wspieranie małej i średniej przedsiębiorczości w drodze szkoleń, doradztwa ekonomicznego, prawnego, biznesplanów. Również celem fundacji będzie przygotowanie wniosku, przede wszystkim do ZPORR, celem zaadoptowania, bądź, jeżeli się uda wybudowania inkubatora przedsiębiorczości, który będzie oferował tanią powierzchnię pod najem dla małych i średnich przedsiębiorstw.

Co do innych ważnych założeń tej uchwały tj. propozycja, żeby miasto zostało wyposażone w środki pieniężne w kwocie 350 tysięcy złotych, głównie właśnie na działalność szkoleniową, na doradztwo, na inne metody wsparcia małej i średniej przedsiębiorczości a także o przekazanie w użyczenie nieruchomości przy ul. Kościuszki 6. Co do dalszych szczegółów to chciałbym przedstawić Panią kierownik Ewę Miłek, która zna szczegółową koncepcję funkcjonowania fundacji inkubatora.

Pani Ewa Miłek – Kierownik Referatu Rozwoju Przedsiębiorczości

Fundacja przede wszystkim ma pełnić rolę takiego ośrodka, który ma scalać i koordynować wszystko, co się dzieje w temacie narzędzi wsparcia dla małych i średnich przedsiębiorstw w Gdańsku.

Zrobiliśmy analizę tego, co się w tym momencie dzieje w Gdańsku, które organizacje organizują jakie wsparcie. Wniosek jest taki, że każde z tych organizacji tak naprawdę bardzo zawężonym zakresie to robi i bardzo specjalistyczne narzędzia, takie jak szkolenia specjalistyczne. Chcemy, żeby fundacja była przede wszystkim koordynatorem wszystkich tych działań. Tak, że już w tym momencie jesteśmy po rozmowach ze wszystkim organizacjami, tymi najbardziej aktywnymi w Gdańsku. Chcemy, żeby zostali partnerami w naszym przedsięwzięciu, chociażby dlatego, że ich usługi też mogą być oferowane w ramach fundacji. Taka potrzeba w ogóle wręcz przychodzi sama do nas. Spotykamy się z tym, że przedsiębiorcy przychodzą do nas, głównie do Referatu Centrum Obsługi Biznesu, do Referatu Rozwoju Przedsiębiorczości, pytają szczegóły, gdzie mogą się zaopatrzyć w szkolenia, w materiały, skąd pozyskać środki na działalność. Tak, że tego rodzaju przedsięwzięcie jest na pewno bardzo potrzebne. To jest jakby jedna strona.

Druga strona. Chcemy też, żeby inkubator przedsiębiorczości w ramach właśnie fundacji był stworzony jako takie narzędzie partnerskie z technologicznym inkubatorem przedsiębiorczości, który ma być utworzony przy ul. Trzy Lipy 3. Tamten inkubator ma być zorganizowany i prowadzony przez Specjalną Strefę Ekonomiczną. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję.

DYSKUSJA:

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

W tym projekcie widziałem, że odbiorcami będzie kilka kategorii beneficjentów. Czy można powiedzieć, że są to mieszkańcy Gdańska?

Pani Ewa Milek – Kierownik Referatu Rozwoju Przedsiębiorczości

Mieszkańcy Gdańska i przede wszystkim firmy gdańskie.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Czasami studiują ludzie w Gdańsku, ale nie są mieszkańcami Gdańska. Czy będziemy ich mobilizować, żeby założyli firmę w Gdańsku?

Pani Ewa Milek – Kierownik Referatu Rozwoju Przedsiębiorczości

Tak, jak najbardziej. Generalnie założenie jest takie, że ci wszyscy, którzy w Gdańsku potrzebują pomocy merytorycznej w utworzeniu własnej firmy, mają to miejsce, gdzie mogą się zgłosić i uzyskać pomoc. Jest bardzo dużo ludzi, którzy mają pomysł a nie wiedzą, jak się do sprawy zabrać, dlatego inkubator jest właśnie ofertą dla takich osób. Ktoś, kto jest specjalistą w danej dziedzinie jest dajmy na to ślusarzem, ale nie wie jak prowadzić firmę, to jest właśnie dla takich ludzi.

Radna Barbara Meyer – członek Komisji

Wydaje mi się, że jest centrum informacji biznesowej, gdzie wszystkie informacje są, np. od napisania CV do wszystkich innych rzeczy, otrzymują łącznie ze wzorami, ze wszystkim. Wiem, że w tej chwili w bardzo dobry program wchodzi Urząd Powiatowy Pracy, są chyba nawet na to fundusze z Unii Europejskiej. My znowu coś tworzymy a tak naprawdę powiem tak. Ci mali wciąż dostają najwięcej po kryżu, jak to mówią, mają kłopoty a my pieniądze przeznaczamy znowu na utworzenie czegoś. Zaczynam wątpić, bo ci ludzie przychodzą do nas na dyżury i naprawdę są rozgoryczeni, ponieważ dużym się nieźle żyje, natomiast wszyscy mówią, że chcą tym małym i średnim przedsiębiorcom pomagać a oni tej pomocy nie czują i to od wielu lat i tworzenie następnego bytu, który będzie znowu nas kosztował. Jeżeli jeszcze są tacy, którzy jak gdyby nie rozwinęli skrzydeł, czy to jest właściwy czas i właściwe, bardzo mocno się nad tym zastanawiam, bo to nie zależy od ilości różnych takich punktów, to zależy zupełnie od czego innego zależy.

Pani Ewa Milek – Kierownik Referatu Rozwoju Przedsiębiorczości

Myślę, że ważne jest to, że w tym momencie, jeśli chodzi o środki, które są dostępne chociażby w Unii Europejskiej na wsparcie małych, średnich przedsiębiorstw SPO, WKB to są naprawdę duże pieniądze. Niestety z Gdańska do tej pory nie pojawiła się tak naprawdę taka organizacja, która by w dużym zakresie wykorzystwała te pieniądze. Po prostu wniosek jest taki, że te organizacje, które w tym momencie są na rynku, one są za słabe, żeby samodzielnie pociągnąć bardzo duży projekt, taki który by skonsolidował działania. Inkubator ma być właśnie taką organizacją, która skonsoliduje te wszystkie działania i sprawi po prostu, że będziemy mogli zaproponować małym i średnim przedsiębiorcom w Gdańsku prawdziwe wsparcie.

Ważne też jest to, że organizacje, które w tym momencie świadczą takie usługi świadczą je, no nie jest to proces ciągły. Zazwyczaj takie szkolenia, czy doradztwo po prostu zaczyna się i kończy.

Radna Barbara Meyer- członek Komisji

Właśnie są to jakieś szkolenia, jakieś doradztwo i na tym się kończy, i to nas strasznie dużo kosztuje, bo ja wiem, że są do wyciągnięcia bardzo duże pieniądze a ci przedsiębiorcy jak bidni byli, tak biedni są. Gdybym jeszcze usłyszała, że Państwo siądziecie z nimi i wymyślicie, że ten mały przedsiębiorca może złożyć taki wniosek, pomożecie napisać a ten może taki i byście mieli pewną kolejkę, natomiast jak będziecie, czy dla dziesięciu możecie wymyślić jaki wniosek można złożyć itd. - to jest następne tworzenie bytu. Wiem, że wy będziecie pozyskiwać środki na szkolenia na doradztwo itd. ale nic poza tym.

Pani Ewa Milek – Kierownik Referatu Rozwoju Przedsiębiorczości

To znaczy mówimy tu o szkoleniach, ale tak naprawdę chodzi o formę warsztatów. Ci ludzie w ramach działalności inkubatora, działalności fundacji mają prowadzić już swoje firmy. Mają pod okiem ekspertów dbać o swoje finansowanie, więc również pisać wnioski, składać wnioski chociażby do funduszy, które już mamy, czyli doręczeniowego, do mikro pożyczkowego, to w ten sposób ma działać.

Pan Alan Aleksandrowicz- Zastępca Dyrektora Wydziału Polityki Gospodarczej

A co również ważne, to przede wszystkim inkubator w perspektywie roku, dwóch, trzech powinien stworzyć dużą ilość powierzchni pod wynajem, mamy przecież obiekty miejskie, które stoją puste, tylko nie ma pieniędzy, albo na zaadaptowanie tych obiektów, albo nie ma wizji, czy koncepcji. Mamy obiekt po pętli tramwajowej, obiekt w Oliwie po przychodni – stoi pusty i niszczeje, w zasadzie z roku na rok. Nie wspomnę już chociażby o Łażni i kolejne chociażby likwidowane szkoły. Jeśli miasto nic nie robi, to oczywiście obiekty będą niszczeć, tak jak niszcą teraz. Na to niestety są potrzebne środki, no nie z budżetu miasta, bo miast nie stać na wyremontowanie obiektu za 8 milionów, tylko środki unijne.

Pani Ewa Milek – Kierownik Referatu Rozwoju Przedsiębiorczości

I tutaj właśnie mamy formę taką, jaką jest fundacja, która umożliwia ściąganie pieniędzy na tego typu działalność.

Pan Profesor Witold Andruszkiewicz

Proszę Państwa. Miałem okazję być w Gdyni i zobaczyć, że władze miasta Gdyni już coś takiego zorganizowały, przy czym małe przedsiębiorstwa jednoosobowe mają największą trudność na początku zdobycia siedziby, on wszędzie musi podać, zarejestrować, gdzie jest ta siedziba a w mieszkaniu prywatnym nie za bardzo to wychodzi, stąd zauważyłem, że rzeczywiście jest syndrom, którzy tam szukają pomocy, bardzo się cieszą, jeśli mogą dostać jakieś tanie pokoiki, czy pomieszczenia, gdzie są linie telefoniczne, gdzie jest wyposażenie ogólne, i tak właśnie wygląda ta konkretna pomoc.

Radna Barbara Meyer – członek Komisji

My mamy bardzo duże ilości lokali użytkowych niewykorzystanych.

Pan Profesor Witold Andruszkiewicz

I właśnie dlatego mniej może takiej koordynacji, roboty, bo to się nie będzie liczyło, bo każdy, który coś robi, to będzie sobie zapisywał, że to on wykonał a tutaj, jeżeli się chce rzeczywiście udzielać tej pomocy, ona ma się liczyć, to warto by było jednak zacząć od tych lokali, od tej siedziby tego inkubatora, bo się mówi inkubator, inkubator, ale jak nie będzie powierzchni lokalowej, bo ona jest rzeczywiście u nas, ale trzeba to zorganizować. Państwo tutaj mogliby się jak najwięcej popisać, bo tam w Gdyni rzeczywiście lokale są za grosze. Tak, że ci ludzie, którzy zakładają działalność, mogą się w Urzędzie Miejskim zarejestrować i mają porządny lokal, ciasny, ale własny. I to właśnie władze miasta Gdyni to przygotowały a wy tutaj zakładacie, że za dwa, trzy lata, to powinno być szybko.

Pani Ewa Milek – Kierownik Referatu Rozwoju Przedsiębiorczości

Chcemy zacząć działalność jak najszybciej.

Pan Profesor Witold Andruszkiewicz

Przecież trzeba rozliczyć się z pieniędzy, co za te pieniądze zrobiono, ilu przedsiębiorców jest urządzonych, że oni o tym wiedzą i oni o tym mówią. Dziękuję bardzo.

Pani Ewa Milek – Kierownik Referatu Rozwoju Przedsiębiorczości

W tym momencie na nieruchomości Kościuszki 6, tam znajduje się budynek, w którym ma być siedziba fundacji a jednocześnie zmieści się tam kilka firm, bo to jest raptem 200 m², ale to jest dopiero początek. Idea jest też taka, że na tej nieruchomości w tym momencie są przedsiębiorcy, którzy wynajmują pomieszczenia, tam są sklepy, są biura i idea też jest taka, żeby umiejscowienie fundacji w tamtym miejscu zapewniało częściowe finansowanie samej fundacji, czyli dochody z najmu pokrywają większą część działalności, zwłaszcza utrzymanie nieruchomości, utrzymanie działalności i część działalności merytorycznej, tak, że jest to jakby swoisty inkubator dla inkubatora.

Radna Barbara Meyer – członek Komisji

Nie ma już Pana Skarbnika, ale są przedstawiciele Wydziału Gospodarki Komunalnej. Proszę mi powiedzieć, jak to jest z tymi lokalami, które stoją puste, bo akurat tak się dzieje, że Pan Wiceprzewodniczący i koledzy i również ja jesteśmy w tym Zespole ds. Lokali Użytkowych i w zasadzie dajemy niemalże te lokale za bezcen i jeszcze na nie ma chętnych, czy my będziemy te lokale remontować i wtedy je przekazywać, bo ja czegoś tu nie rozumiem? Poza tym nie ma już Pana Skarbnika, chciałabym wiedzieć na jakiej zasadzie te lokale będziemy dawać, bo rozumiem, że raz miasto może jakąś dotację fundacji dać, ale przecież miasto nie będzie utrzymywało fundacji?

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Na przestrzeni lat byliśmy za granicą i oglądaliśmy takie inkubatory i one nam się podobały, oni opowiadali jakiego rodzaju realizują projekty i dzisiaj nadszedł czas konkurencji między miastami w Polsce i Gdańsk nie powinien zostać z tyłu, bo jesteśmy miastem większym niż Gdynia, jesteśmy miastem największym w naszym regionie i powinniśmy być miastem wiodącym w tego typu przedsięwzięcia. Jak patrzymy na tę młodzież, która wychodzi ze szkół nieporadna, więc patrząc na to zdajemy sobie sprawę, że potrzebują takiego miejsca, w którym zapuszczą pierwsze korzonki w biznesie, nawet wtedy, jeśli później mieli by się przenieść do innej sfery pracy. Wobec tego chciałbym zwrócić Państwu uwagę, że pierwsza lokalizacja jest gdzieś w rejonie ul. Kościuszki 6, użytkownicy z tego regionu zwracali się do nas z prośbą o interwencję, pełni lęku, co z nimi będzie a zatem jest to sprawa naszej Komisji a zatem tutaj działalność tej fundacji jakby załatwiła sprawę tego rejonu. Docelowo Grunwaldzka 505, gdyby to rzeczywiście taki pomysł miał miejsce, to myślę, że Pani Radna byłaby zadowolona, bo to jest w okręgu wyborczym?

Radna Barbara Meyer – członek Komisji

Wcale nie, bo to jest mój okręg wyborczy, to jest przychodnia i my tu chcemy dofinansować, czekamy żeby to było zagospodarowane.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Więc mówię, najpierw będzie to obiekt przy ul. Kościuszki, to jest przykład, jeżeli pojawiają się obiekty, które nagle staną się kwitujące, nie będzie to dla nas żadna ujmą, wręcz odwrotnie a w tej chwili ta decyzja, która jest zawarta w tym projekcie uchwały jest w naszych rękach. Paterze na ten plan, który został napisany i przedstawiony Komisji, to myślę, że naszą rolą, tej Komisji rolą będzie nie tylko podjąć to wyzwanie, ale również je monitorować, przecież nie

nie szkodzi na przeszkodzie, żeby rokrocznie, czy nawet częściej uzyskać sprawozdanie jak to wygląda. Nic stoi na przeszkodzie, żeby mieszkańców, którzy przychodzą na dyżury z interwencją odesłać w takie miejsce i na tym przykładzie sprawdzić jak ta fundacja działa.

Radny Wiesław Kamiński – członek Komisji

Czyli Pan Przewodniczący jest orędownikiem tej uchwały.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Proszę Państwa. Też jestem przedsiębiorcą i taką pomoc uzyskałem w latach dziewięćdziesiątych w Gdyni. Niby to wydaje się proste a pierwszy swój biznes plan napisałem przy pomocy takiego właśnie inkubatora i cenię to sobie mimo tego, że mieszkam i mieszkam w Gdańsku. Wobec tego proszę skupić się na projekcie uchwały, bo to nie jest tak, że ktoś coś obiecuje, to jest już konkretnie dobrze ujęty jakiś program.

Radny Marek Polaszewski – członek Komisji

Generalnie inkubator to jest taka zastępcza kura, tylko, że kura znosi złote jajka a tutaj też rozumiem, że inkubator ma na celu znoszenie tych złotych jajek.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Do inkubatora będziemy wkładać kurczaczka .

Radny Marek Polaszewski – członek Komisji

Pan kurczaczka w inkubatorze złożył w latach dziewięćdziesiątych i to zaowocowało. Natomiast my w Gdańsku jesteśmy na etapie tego pierwszego jajka, do kurczaczka jeszcze trochę brakuje. Generalnie mi chodzi o tych 11 kurczaczków, które mamy w Gdańsku. Chodzi mi o te 11 firm w Gdańsku, które na dzień dzisiejszy nieodpłatnie służą pomocą w różnym zakresie. Wiadomo, że to pierwsze podejście nie do końca było trafne, jeśli chodzi o zasoby finansowe pomocy, ponieważ zakończyło się fiaskiem, doświadczenia mamy że, tak powiem nie do końca przyjazne w podejmowaniu decyzji, ja nie mówię tutaj o pomysłach, tylko o sposobie realizacji. Możliwość finansowania przez gminę Gdańska skończyła się długiem. Musieliśmy zapłacić. Dobrze więc, jeżeli to jest związane z określoną nauką, którą wynieśliśmy z tego, no bo pomoc mała być małym przedsiębiorstwom, oddaliśmy to do województwa, ale oddaliśmy z długiem, ponieważ to nas kosztowało prowadzenie biura.

Wiceprzewodniczący Piotr Dzik

O czym Pan Radny mówi, bo nie bardzo rozumiem?

Radny Marek Polaszewski – członek Komisji

Mówię o Funduszu Gedanensis. To była taka pierwsza próba. My tutaj robimy w pewnym sensie kontynuację tego, ponieważ tutaj w tej chwili wchodzimy jako partner, w tym co Państwo proponujecie do Funduszu Wojewódzkiego. Natomiast mam pytanie, czy te jedenaście firm, które są tutaj wymienione w układzie partnerskim, które też w jakiś sposób również my wspieramy różnego rodzaju działaniami, dając im siedziby, one też korzystają z różnego rodzaju form dofinansowania. Z tego, co mi wiadome również z funduszy zewnętrznych. Czy rozmowy z nimi były prowadzone i jest to układ partnerski?

Pani Ewa Milek – Kierownik Referatu Rozwoju Przedsiębiorczości

Oczywiście. Powołaliśmy coś takiego, o czym mówimy Forum dla Przedsiębiorczości. To są comiesięczne spotkania z przedstawicielami wszystkich tych organizacji i celem tych spotkań jest właśnie nawiązanie bardzo już szczegółowej współpracy a już tym bardziej, jeśli chodzi o inkubator przedsiębiorczości. Ostatnie miało miejsce w zeszłym tygodniu i właśnie pomysł

inkubatora naprawdę cieszy się powodzeniem i każda z tych organizacji widzi jakby miejsce w tym przedsięwzięciu.

Radny Marek Polaszewski – członek Komisji

Za mało może doświadczeń do tej pory mieliśmy, ale np. to pierwsze jajko z brzegu Agencja Rozwoju Pomorza, szczytny cel położony na rozwój. Tak naprawdę na dzień dzisiejszy czerpanie zysków z tytułu podnajmu majątku, który przekazaliśmy. Mówię to nie bez powodu, mówię to z przesłaniem takim, żeby tej fundacji się poszczęściło, nareszcie.

Pani Ewa Milek – Kierownik Referatu Rozwoju Przedsiębiorczości

Mam taką nadzieję.

Radny Marek Polaszewski – członek Komisji

Nie. Tutaj trzeba dużo samozaparcia. Musi Pani mieć dużą świadomość odpowiedzialności, którą Pani bierze na siebie, to nie jest takie byle jakie przedsięwzięcie. Park Technologiczny Gdynia zaczęła trzy lata temu, dlatego oni mogli to stworzyć, ponieważ my trzy lata temu nie dorośliśmy do podjęcia takiej decyzji, bo to Pan Prezydent powiedział a po co nam coś takiego? Dobrze, że ktoś się obudził, ja wiem, że mamy w tej chwili większe możliwości od 1 maja zeszłego nam zaistniały w zakresie środków finansowych.

Radna Zofia Gosz - członek Komisji

Proszę Państwa. Inkubatory przedsiębiorczości, które ja oglądałam na Zachodzie w drugiej kadencji, to było dosyć dawno i słyszałam, no nie wyciągnęłam sobie starych notatek, jeżeli będą tak funkcjonowały jak tam, to po prostu jest to bardzo dobre, nawet dla tych studentów, ale Proszę Państwa, o ile dobrze pamiętam warunkiem tego jest dokładne rozliczanie. Inkubator przedsiębiorczości to nie jest danie lokalu na zawsze. Tam było określone np. pół roku ten w takim biznesie, ileś miesięcy ten w takim biznesie, jak nie masz efektów bracie, to idź sobie na zieloną trawkę i nam zapłacisz za ten okres, bo ty zmarnowałeś pieniądze, zmarnowałeś wypożyczenie lokalu i teraz nam za to zapłacisz, jak tobie biznes się nie powiódł i ty pracy nie masz i taki człowiek, tak jak w domu samotnej matki podobnie musi się po jakimś okresie usamodzielnic i to ma być rotacja i w zależności od rodzaju biznesu, który się zakłada, nie biura, tylko ja widziałem inkubatory, gdzie się zakłada biznes, gdzie może np. spawać ma pomieszczenie do tego. Inkubatory są zazwyczaj w jakichś dużych halach produkcyjnych, poprodukcyjnych, to on tam robi, ale on ma szczegółowy ścisły termin i zasady rozliczania, gdzie musi się w tym zmieścić. Jak nie, to koniec kropka, wychodzisz i nam płacisz za wszystko co dotychczas zostało. Nie widzę z tego, że tak będzie, ale można wierzyć, że tak będzie.

Druga spraw. My dajemy 350 tysięcy złotych. Pytam się więc a ci partnerzy, którzy chcą z tego korzystać, prawdopodobnie głównie z myślą o swoim biznesie, coś dają też?

Radny Wiesław Kamiński – członek Komisji

To jest fundacja.

Radna Zofia Gosz - członek Komisji

To jest fundacja, więc fundator jest jeden, ale może też być kilku fundatorów. My jesteśmy jako jedynym fundatorem dla tych wszystkich dużych zazwyczaj organizacji.

Pani Ewa Milek – Kierownik Referatu Rozwoju Przedsiębiorczości

Nie, nie troszeczkę inaczej trzeba rozumieć.

Radna Zofia Gosz - członek Komisji

Oczywiście, na zasadzie partnerstwa, ale Proszę Pani będzie szkolenie, będzie pokazywanie jak należy coś robić, to zrobią ci ludzie, ale z pieniędzy, które fundacja im zapłaci, nie czarujmy się, nie ma takiej współpracy opracowanej, że oni zrobią coś za darmo, że za to, że są w tej fundacji, to np. 10 godzin każdy będzie szkoleń w jakimś zakresie prowadził za darmo.

Następna sprawa. To już chce konkretnie z naszego Urzędu Pracy powiedzieć. Ostatnio mieliśmy sprawozdanie ze strategii rozwiązywania problemów społecznych, i tam w dziedzinie zatrudnienia i nowych miejsc pracy sprawozdano nam tak. W 2004 roku wystąpiono o pieniądze z Unii Europejskiej, tutaj ktoś się chwalił, że na to są z Unii do wykorzystania pieniądze i na żaden projekt nie dostano dofinansowania w zakresie aktywizacji zawodowej. Teraz moje pytanie brzmi. Czy ta fundacja będzie to lepiej robić, jak ten Urząd Pracy a Urząd Pracy może występować o te pieniądze, bo to jest dla niego program a nie fundacji. Może jest inaczej, ale takie sprawozdanie dostałam.

Teraz następna sprawa, o której mówił na Komisji Pan Budnik. Mówił tak, że przedsiębiorcy, ci drobni właśnie, może to wy spełnicie, bo Budnik nie bardzo to chce, uważam, że on to powinien zrobić, nie mają często komputerów i to by było chwalebne, żeby złożyć wniosek, bo taki mały przedsiębiorca nie ma zestawu komputerowego, nie ma Internetu a to trzeba wszystko zrobić.

Mój wniosek był taki i teraz jest taki, ponieważ tam nie został głosowany, żeby utworzyć coś na zasadzie kawiarenki internetowej dla tych drobnych przedsiębiorców, żeby mogli bezpłatnie, oczywiście za odpowiednim harmonogramem przyjść i sobie w tym Internecie ściągnąć druk i wypełnić wnioski. To jest jeden mój wniosek.

Drugi wniosek jest taki, jeżeli już ta fundacja ma coś tworzyć, żeby to było konkretnie, żeby to nie było szkolenie i doradzanie „wie pan co, jak pan tam pójdzie, to dostanie taki wniosek a tam to taki wniosek a tu musi jeszcze pan do takiej zaznajomionej np. Agencji Rozwoju Pomorza pójść, to panu coś tam pomogą. Jeżeli to tak będzie, to nic absolutnie z tego nie będzie, to musi być wszystko w jednym miejscu.

Nie widzę tutaj w tym projekcie. Czy będzie pomoc w bezpośrednim wykonywaniu zawodu, o czym ja mówiła, bo tam tak to jest a jeżeli ma to być w takich budynkach piętrowych i w centrum miasta jak np. Oliwa to jest to niemożliwe, to mówię od razu, to są typowe biura i można mu dać komputer i będzie robił a na komputerze nie wszyscy informatyki robili, biznesu. W tej chwili są potrzebne biznesy inżynierskie, i nawet zwykłe usługowe a nie typu marketingu, typu komputerowego i w ogóle. Jak jest z odpłatnością dla tego przedsiębiorcy, bo on nie wszystko może dostać za darmo, bo studenci na innych zasadach muszą funkcjonować a ci na innych. Jest to chwalebne i dobre, ale jak to zafunkcjonuje, czy tak jak powinno? Czy bezpośrednio pokazać, pomóc i on musi prowadzić biznes, on musi co najmniej na jakiś czas dla siebie utworzyć stanowisko a nie przeszkolić, powiedzieć, wypełnij pan a może z Unii pan dostaniesz pieniądze. Jak na razie Gdańskowi nie udaje się z Unii uzyskać żadnych pieniędzy, także przez Centrum gdańskie Profilaktyki Alkoholowej, tylko wtrąca - złożyło wnioski i niestety nie ma żadnych pieniędzy, więc z tego wynika, że albo nie umiemy tego robić. Moje pytanie jest, czy będziemy umieli to robić lepiej? Dziękuję

Pan Profesor Witold Andruszkiewicz

Jeśli miasto ma to wspierać, ma dawać lokum i opiekę, to ten inkubator przedsiębiorczości powinien mieć jakieś takie obowiązki, które można by było rozliczyć. Np. ile rocznie takich małych przedsiębiorstw zostało założonych, ile funkcjonuje? Bo rzeczywiście wydać 350 tysięcy na szkolenia, to nie jest żadna służba, natomiast utworzyć kilka przedsiębiorstw, kilka

miejsc pracy, to jest dopiero kwestia, że samemu musi się umieć coś takiego założyć, to wtedy jest wiara, że będziecie w stanie pomóc temu, czy innemu, żeby on sam zaczął rozkręcać. Według mnie udzielenie mu lokalu, w jakich to miejscach, czy to będzie na peryferiach, czy gdzieś, to ta działalność będzie bardzo cenna, bo każdy musi mieć lokal a z tym lokalem jest właśnie najtrudniej, bo od razu są wielkie czynsze, tu będzie odpłatnie, ale te czynsze powinny być małe. Tu pani Radna według mnie stawia zbyt ostre warunki, że jeżeli on się nie spisze, to będzie musiał jeszcze zwrócić, będziemy go straszyć komornikiem, to w ogóle uciekną i w ogóle nie przyjdą.

Radna Zofia Gosz – członek Komisji

Na Zachodzie tak jest

Pan Profesor Witold Andruszkiewicz

Na Zachodzie ten kapitalizm idzie a u nas 15 lat i nic nie ma może sztyld kapitalistów jest, tylko kapitalistów nie ma. Ile powstanie jednoosobowych przedsiębiorstw?

Pani Ewa Milek – Kierownik Referatu Rozwoju Przedsiębiorczości

Planujemy, że powstanie 160 nowych przedsiębiorstw rocznie.

Radna Zofia Gosz – członek Komisji

Tak nie będzie.

Pani Ewa Milek – Kierownik Referatu Rozwoju Przedsiębiorczości

To nie jest też tak, że możemy zmusić kogoś do otworzenia własnej działalności, ale idea jest taką, że chcemy przeszkolić 160 młodych ludzi, którzy będą przygotowywani do tego, aby swoją działalność gospodarczą otworzyć.

Radna Zofia Gosz – członek Komisji

Przeszkolić a utworzyć przedsiębiorstwa to jest szalona różnica.

Pani Ewa Milek – Kierownik Referatu Rozwoju Przedsiębiorczości

Tu chcę po prostu położyć na to nacisk. To nie są po prostu szkolenia, to nie są wykłady na których ci ludzie po prostu siedzą, to będą warsztaty. Oni w ramach tych warsztatów mają już powoli zaczynać prowadzić własną firmę, w którym momencie na przestrzeni szkoleń oni otworzą tę działalność, to już też ich decyzja, ale to jest 160 osób, które docelowo mają otworzyć działalność gospodarczą.

Pan Profesor Witold Andruszkiewicz

Liczy się to, ile z nich otworzy tę działalność, a nie ile przeszkolicie, bo tu dziesiątki jest firm, np. NOT, które szkolą i mają na to pieniądze, gdzie jest to wszystko zorganizowane.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Proszę Państwa. Proszę o spokój. Nie wyzywajmy się na przedstawicielach Pana Prezydenta. Przecież nie wyważamy otwartych drzwi. To jest otwarte w wielu krajach, w wielu miastach a my tutaj jak gdyby boimy się tego ryzyka, jak byśmy to my mieli podjąć tę działalność gospodarczą.

Radny Czesław Nowak – członek Komisji

Zgłaszam wniosek o zamknięcie dyskusji i przystąpienie do głosowania.

Pan Alan Aleksandrowicz – Zastępca Dyrektora Wydziału Polityki Gospodarczej

Jeszcze jedno zdanie wyjaśnienia. Co do szczegółowych zasad funkcjonowania w ramach inkubatora, korzystania z jego działalności i usług, to będzie jedno z głównych zadań nowego

kierownika inkubatora, który zostanie powołany w konkursie, po przyjęciu tej uchwały przez Radę Miasta i to ten kierownik będzie rozliczany co roku, w formie sprawozdań.

Radna Barbara Meyer – członek Komisji

Kierownik będzie na pensji miasta.

Pan Alan Aleksandrowicz – Zastępca Dyrektora Wydziału Polityki Gospodarczej

Nie będzie. Fundacja jest odrębną osobą prawną. Miasto, po udzieleniu tego wsparcia, które jest wpisane tutaj już nie będzie dokładać nigdy do tej instytucji, to nie jest jednostka budżetowa, to nie jest zakład budżetowy, to jest fundacja.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Zamykam dyskusję, przechodzimy do głosowania.

Ustalenia

Opinia Komisji

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Kto z Państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem przedmiotowego projektu uchwały, zawartego w druku nr 1361?

Głosowanie:

Komisja 6 głosami za, przy 0 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym się – wydała pozytywną opinię do przedmiotowego projektu uchwały, zawartego w druku nr 1361.

Opinia Nr 62-6/340/35/2005 stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

PUNKT - 5

Opiniowanie projektu uchwały RMG zmieniającej Uchwałę Rady Miasta Gdańska w sprawie ustalenia zasad taryfowych oraz cen za przejazdy środkami gminnego transportu zbiorowego – druk nr 1333 stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Pan Antoni Szczyt – Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Zreferował przedmiotowy projekt uchwały, zawarty w druku nr 1333

Ustalenia

Opinia Komisji

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Ponieważ nie ma głosów w dyskusji, przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem przedmiotowego projektu uchwały, zawartego w druku nr 1333?

Głosowanie:

Komisja jednogłośnie - 7 głosami za – wydała pozytywną opinię do przedmiotowego projektu uchwały, zawartego w druku nr 1333.

Opinia Nr 62-6/341/36/2005 stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

PUNKT - 6

Opiniowanie projektu uchwały RMG w sprawie zmiany uchwały Nr XXVII/858/2004 Rady Miasta Gdańska z dnia 26 sierpnia 2004 roku w sprawie wyrażenia woli utworzenia wraz z Gminą Miasta Sopotu spółki prawa handlowego pod firmą „Wielofunkcyjna Hala Sportowo- Widowiskowa Gdańsk – Sopot” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością – druk nr 1346 stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Przechodzimy do pakietu uchwał dotyczących Hali Widowiskowo – Sportowej.

Czy tu jest jakaś zasada, że lepiej było by którąś z tych uchwał opiniować wcześniej a którąś później?

Pani Renata Czajkowska- Pełnomocnik Prezydenta ds. Inwestycji

Panie Przewodniczący, myślę, że słuszne byłoby aby uchwały, zawarte w drukach 1346 i 1347 były opiniowane jako pierwsze.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Dobrze, wobec tego, przechodzimy do projektów uchwał, zawartych w drukach 1346 i 1347.

Pani Renata Czajkowska- Pełnomocnik Prezydenta ds. Inwestycji

Przedstawiam Państwu dwa projekty uchwał, dotyczące budowy hali i chcę powiedzieć, że przyjęcie tych uchwał w moim rozumieniu nie wnosi nic jakościowo, w sensie dotychczasowych działań, ani nie pogarsza sytuacji, ani nie polepsza.

Szanowni Państwo. W cyklu realizacji budowy hali zawiązaliście Państwo spółkę. Spółka ta, chcę od razu powiedzieć, bo te pytania padały na Komisji Budżetowej z wyjątkiem opłat rejestracyjnych nie poniosła żadnych dodatkowych kosztów, niż gdyby były one ponoszone jako Urząd Miasta, zresztą poniosła te koszty bardzo niewielkie, ponieważ 144 tysiące na dzień dzisiejszy, działalność od sierpnia 2004, bardzo ciężką ręką żeśmy te koszty po prostu trzymali. Ponieważ spotkała nas okoliczność nie zawiniona, niezależna od miast ani jednego, ani drugiego a mianowicie brak podstawowego dokumentu, czyli tzw. Notyfikacji do Komisji Europejskiej. Był to dokument, który od roku było w obowiązku uzyskać Ministerstwo Gospodarki i Pracy. Podjęliśmy taką informację, że zbliża się takie niebezpieczeństwo w grudniu, musieliśmy szukać jakiegoś planu, planu B, który pozwoliłby nam sięgnąć po środki z Unii Europejskiej i takim planem B jest wystąpienie do ZPORR, jako beneficjenta porozumienie międzygminne. Ono zastąpiłoby spółkę i porozumienie międzygminne byłoby tym beneficjentem tych środków, byłoby realizatorem tego przedsięwzięcia a następnie po zakończeniu tego przedsięwzięcia zostałby stworzony Związek Komunalny aby przejął własicielstwo i zarząd nad budową hali.

Chciałam od razu Państwu powiedzieć, że tu zachodzi taka nieprawdopodobna sytuacja, że my cały czas liczymy, że do końca kwietnia, tak jak nam obiecano może się pojawić uzupełnienie ZPORR- nowe a także mamy deklaracje, że do końca wiosny co prawda będzie ta notyfikacja. No oczywiście uruchamialiśmy tutaj różne kontakty i posłów itd. natomiast ponieważ jest niebezpieczeństwo takie, że rzeczywistość będzie brutalna, ponieważ Marszałek ogłosił nabór tych projektów i termin mija 13 maja. Zdecydowaliśmy, że przedstawimy Państwu pod decyzję projekty uchwał z pełną świadomością, że one mogą być wycofane, aby powrócić do dawnej sytuacji. Dlaczego dawna sytuacja jest lepsza?

Lepsza jest w jednym punkcie, że spółka jest już od dzisiaj właścicielem tego całego majątku i realizatorem, czyli właścicielem Sopotu i Gdańska, natomiast Związek Komunalny powstaje

za jakiś czas, mamy do czynienia na początku z Liderem. Oczywiście wiadomo, że Urząd Miasta Gdańska zadbał o to, żeby zagwarantować sobie współwłasność od pierwszego dnia powołania takiej struktury, ale jednak, to jest pierwsza a druga rzecz, bo uważamy, że jednak spółka prawa handlowego, działająca w oparciu o czytelny kodeks spółek handlowych, po prostu jest lepsza. Po prostu łatwiej występować o jakieś kredyty, łatwiej poruszać się na rynku itd. Tyle tytułem wstępu.

Przechodząc do uchwały, zawartej w druku 1346, gdyż tę uchwałę jako pierwszą muszę przedstawić a mianowicie druga uchwała nie może być przyjęta bez pierwszej. W pierwszej mówimy tak. Ponieważ uważamy, że jednak ta spółka stanowi jakąś wartość dla Sopotu i Gdańska a poza tym możemy wrócić jeszcze do tej starej koncepcji, w związku z tym mówimy, że pozostawiamy tę spółkę, również z taką świadomością, że ona może się przydać gdzieś tam w przyszłym procesie i zmieniamy tylko cel jej działania a mianowicie zamieniamy jak to dotychczas było „Budowa i zarządzanie itd.” na „Wspieranie budowy”, ustalamy wartość 400 tysięcy na dwie gminy, czyli dla jednej gminy 200 tysięcy, jako jej cały kapitał i wyposażenie. Tak ona by mogła np. pełnić swoje funkcje statutowe, czyli odbywać posiedzenia, mieć biura rachunkowe itd. Oczywiście znikają te punkty, gdzie mówiliśmy, że spółkę będziemy wyposażali w kwotę 35 milionów, aport terenowy i prawa majątkowe. To jest pierwsza uchwała.

Druga uchwała, zawarta w druku nr 1347, jest to uchwała mówiąca o tym, że właśnie gmina miasta Gdańska razem z gminą miasta Sopotu zawiązuje to porozumienie międzygminne w celu realizacji tego przedsięwzięcia i tutaj to porozumienie zawiera takie najważniejsze punkty brzegowe, stałe punkty odniesienia, czyli mówię o współwłasności, tego co jest podmiotem, jak się będą gminy rozliczały itd. itd. i upoważnia Prezydenta Miasta Gdańska do zawarcia oczywiście umowy szczegółowej, która już detalicznie określi wzajemne relacje. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję.

DYSKUSJA:

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Ryszard Nikiel

Ja pamiętam, jak czytałem kiedyś koncepcje, czy założenia do budowy tej hali, to jednym z założeń było, że ona będzie przez kilka lat monopolistyczna, gdzie jakby z natury rzeczy można założyć, że te największe imprezy będą się w niej odbywać. W dzisiejszej gazecie Wyborczej jest napisane, że powstaje chyba bliźniacza hala w Łodzi i Rząd zagwarantował 43 miliony złotych dla tej hali. Ma być gotowa za trzy lata. Żadnych funduszy europejskich tam nie będzie, to znaczy połowę daje miasto, połowę Rząd i teraz pytanie jest takie. Oni np. już mówią, że się będą starać o mistrzostwa Europy w koszykówce a pamiętam, że przy naszej hali mówiło się to samo. Czy to coś zmienia, jeśli chodzi o analizy ekonomiczne, że powstaje taka konkurencja już równolegle?

Pani Renata Czajkowska – pełnomocnik Prezydenta ds. Inwestycji

Panie Przewodniczący. To pytanie cały dzień dzisiaj zadawali mi dziennikarze i tak. Program Polskiej Konfederacji Sportu na lata 2006- 2012 on zakłada w ogóle powstawanie w Polsce takich obiektów wielko - kubaturowych . Są przykłady miast w Europie, że niemal w odległości 100 km takie hale istnieją. Oczywiście nie jest to dobrze, jeśli powstaje hala gdzieś tam w bliskości, ale Łódź nie jest od nas tak blisko i my nasz rynek w studium wykonalności szacujemy od Warszawy na północ, czyli my mówimy o Polsce Północnej. Natomiast hala w

Łodzi, we Wrocławiu, być może w Krakowie zawsze liczyliśmy się z tym, że w jednym z tych trzech miast powstanie i według mnie, budowa hali w Łodzi stawia w ciężkim położeniu Wrocław i Kraków, które tak samo ubiegają się o budowę. W programie Polskiej Konfederacji Sportu zarówno Łódź, jak i Gdańsk są wymienione jako przykłady obiektów, gdzie mogą powstać w najbliższych latach takie przedsięwzięcia inwestycyjne. Tutaj, no pewnie byłoby lepiej być na rynku jedynym, natomiast nie jest to dla nas jakaś dramatyczna po prostu sytuacja, bo liczyliśmy ten rynek jednak dla Polski Północnej. To jest pierwsza rzecz.

Mistrzostwa Europy w koszykówce. Tutaj, tak jak powiedziałam dzisiaj, ze zdziwieniem przyjąłem tę deklarację, taką jednoznaczną nawet Łodzi, ponieważ to nasz film i nasza hala i nasze ankiety, które z mozołem wypełnialiśmy dla WIWA stanowiły podstawę do podjęcia decyzji w Tallinie przez Biuro Zarządu decyzję o przyznaniu o mistrzostwach Europy w Polsce. Na pewno będziemy to wyjaśniali, ponieważ to jest mocno zadziwiające, nie chcę używać mocniejszego argumentu. My uważamy, że absolutnie mistrzostwa Europy w koszykówce odbędą się w Gdańsku i w Sopocie.

Trzecia rzecz, może nie powinnam się wypowiadać i też na pewno by wynikała w przyszłości krytykowania hali w Łodzi, jakiś tam uszczypliwych głosów, bo sama wiem najlepiej jak ciężki jest projekt. Natomiast pozwolę sobie na takie zdanie, czytając informację dotyczącą hali, czytając deklaracje o 90 milionach, że będzie tam basen i bieżnia i nie wiadomo co jeszcze, nie podając żadnej struktury organizacyjnej, dopiero od niedawna, od stycznia jest upowszechniana wiedza, że gminy mogą się opodatkować w celu realizacji inwestycji i tak się zastanawiam, czy wiedzą o tym, bo jako Gdańsk wiemy jako jedni z pierwszych, czyli ja odbieram to jednoznacznie, to taki akt ustępującej władzy, która po prostu chciała tym samym zagwarantować po prostu Łodzi szansę. Bo co to oznacza ta wypowiedź prasowa? To oznacza, że gdy Łódź złoży wniosek, bo przecież ich obowiązuje takie prawo jak nas, muszą złożyć wniosek o przyznanie dotacji. Natomiast, aby złożyć wniosek trzeba mieć pozwolenie na budowę, projekt budowlany. Następnie trzeba przejść tą drogę, którą my przeszliśmy, czyli wykazać się pewnym finansowaniem, trzeba się wykazać tą właśnie pozytywną oceną techniczną i ekonomiczną i dopiero u końca jest podpisanie umowy o dotację, którą myśmy tę drogę pokonali.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Ryszard Nikiel

To skąd jest ta obietnica, że za trzy lata będzie hala gotowa?

Pani Renata Czajkowska – pełnomocnik Prezydenta ds. Inwestycji

Nie wiem, to po prostu są jakieś dywagacje. Nawet ściągnęłam informację z Internetu, plan inwestycyjny, bo mnie oczywiście to zaskoczyło, więc struktura jest taka, w 2005 – 3 miliony, potem jest ok. 16 milionów, potem 30 milionów i potem w 2008 jakaś tam kwota i to oznacza, że planują jeszcze w tym roku rozpocząć prace budowlane. Nie wiem, wiem, że dziennikarze gazety wyborczej mieli dzwonić do Urzędu Miejskiego, żeby zapytać się faktycznie na jakim etapie ten projekt jest. No, ale jakby nie było, każdemu miastu można się rozwijać, mieć swoje ambicje, tam przecież doradcą Pana Prezydenta Łodzi jest Pan Czesław Nowicki, czyli były szef UKFiS, który za jego kadencji Łódź dostała taką samą promesę jak my, czyli wtedy już to nie było sprawiedliwe, bo to Gdańsk i Sopot wygrał konkurs a nie Łódź i w tej chwili wiemy, że to jest cel życia Pana Czesława Nowickiego wybudowanie hali w Łodzi.

Natomiast pokuszę się o taką konkluzję, że powinniśmy zrobić co tylko w naszej mocy, żeby hala u nas powstała jako pierwsza, bo niewątpliwie ta, która powstanie jako pierwsza ma łatwiejszą tą drogę do zdobycia rynku, do zdobycia jakichś imprez. Nasza hala ma

uzgodnienie w pięćdziesięciu związkach sportowych, nawet z związkiem osób niepełnosprawnych, że mogą w naszym obiekcie się odbywać mistrzostwa świata i my zrobiliśmy to, nie to, że nam ktoś kazał, bo Rozporządzenie mówi tak, że dla kluczowych dyscyplin jest potrzebne uzgodnienie, czyli jak np. dla gier zespołowych, a my to zrobiliśmy dla wszystkich istniejących dziedzin i dyscyplin, uważając, że to jest też nasza promocja obiektu.

Reasumując. Uważamy, że hala ta będzie miała wpływ na widownię dla hal poniżej południowej części Polski i uważamy, że stawiamy w bardzo ciężkiej sytuacji Wrocław i Kraków, bo były to dwa miasta, które bardzo też zabiegały o budowę hali, natomiast dla nas jest to okoliczność, z którą musimy się zmierzyć a ściśle przyszły operator hali, ale jak mówię liczyliśmy rynek dla Polski Północnej.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Ryszard Nikiel

Wracając do projektu uchwały, chciałbym wiedzieć dlaczego miasto Sopot ma być liderem w Związku Gminnym i na pewno takie pytanie padnie podczas sesji, bo rozumiem, że jakieś motywy były?

Pani Renata Czajkowska – pełnomocnik Prezydenta ds. Inwestycji

Po prostu jeden podstawowy a mianowicie ten nasz plan, który Państwu przedstawiamy on jedynie, uważam słuszny. Jeżeli Państwo taką decyzję podejmiecie dzięki wiedzy, która jest u nas w urzędach, ale nie w całej Polsce, że gmina miasta może się opodatkować i odliczać VAT. I teraz, co to oznacza dla lidera? To nie jest tak, że się ktoś bił o to przywództwo, bo tak naprawdę, to jest przywództwo o ciężką pracę a ponieważ Sopot jest mniejszą gminą dziesięciokrotnie, ale nie tylko w sensie dochodu, ale również organizacyjnie. W związku z tym ich deklaracja podatkowa jest o niebo łatwiejsza niż deklaracja podatkowa Gdańska, gdzie w pierwszej chwili, jak rozmawiałam np. z Panią Dyrektorem Blacharską i z Panem Skarbnikiem Pietrzakiem, to oni niemal zemdleli, że mieliby składać taką deklarację, bo co to oznacza? Ta deklaracja mówi o tym, że łączymy sprzedaż i zakup całej, całej gminy i rozliczamy to w innej deklaracji. I w związku z tym to jest jedyny, jaki jest mi znany tak naprawdę powód, że ze względów finansowych, takich organizacyjnych będzie to łatwiejsze.

Natomiast powiem Państwu tak. Cykl inwestycyjny, tak jak zakładamy trwa 36 miesięcy. Absolutnie nie znajdzie Pan żadnego dokumentu, który jest jakimś oficjalnym dokumentem, żeby było pominięte, że jest to wspólna realizacja Gdańsk – Sopot. Pilnuję tego jak oka w głowie, żeby było zawsze Gdańsk – Sopot. Nazwa hali, projekt hali, sama w ogóle konstrukcja składania do ZPORR, to mówi o tym, że dwie gminy się porozumiewają, kto jest liderem, ale liderem w sensie nie jakiegoś przywództwa, tylko po prostu odpowiada za ten projekt. Ja rozumiem, gdyby była taka sytuacja, że np. udział Sopotu jest 20% a Gdańska 80%, no byłoby to co najmniej dziwne, bo ta masa krytyczna byłaby w dziwnym miejscu, i wtedy można by było dyskutować kto jest liderem a kto nie jest liderem. Natomiast tutaj mamy zasadę tej pełnej solidarności, czyli 50% na 50% i tak naprawdę mówię, to tylko i wyłącznie z tego powodu, o którym mówiłam tak jest, ja innego powodu nie znam.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze jakieś pytania są?

Pan Profesor Witold Andruszkiewicz

Czy ten Związek Gminny Gdańska i Sopotu jest już zawarty, czy nie?

Pani Renata Czajkowska – pełnomocnik Prezydenta ds. Inwestycji

Nie jest zawarty.

Pan Profesor Witold Andruszkiewicz

Tak długo, dopóki on nie jest zawarty, to właściwie wszystko jest w powietrzu.

Pani Renata Czajkowska – pełnomocnik Prezydenta ds. Inwestycji

Absolutnie od samego początku porozumienie międzygminne stanowi o współwłasności, o współodpowiedzialności zarówno w sensie pozytywnym, jak i negatywnym i to, że powstanie Związek Komunalny po zakończeniu inwestycji i będzie przeniesiona ta własność do Związku Komunalnego nie oznacza, że w którymś tym momencie wcześniejszym Gdańsk mógłby się obawiać, albo martwić o swoją część udziału, o swoją współwłasność.

Pan Profesor Witold Andruszkiewicz

Dla Związku Gmin, tego gospodarczego, tak jak dla budowy np. oczyszczalni ścieków wspólnej, czy rurociągu, czy jakiejś tam ścieżki itd. to są przepisy przez Sejm uchwalone i wiemy na czym się opieramy. Natomiast tutaj, jak cały czas słyszę od dłuższego czasu, że to porozumienie z Sopotem, to porozumienie porozumieniem. Tak długo proszę Pani, dopóki nie zostanie zawarte w tej formie skonkretyzowanej, że to jest związek gmin, tak samo jak dla oczyszczalni ścieków, dlaczego Łódź będzie łatwiej? Bo Łódź prawdopodobnie sama występuje i nie ma drugiej gminy a tutaj te dwie gminy, które stwarzają współwłasność, to one muszą bardzo szybko moim zdaniem zawrzeć ten związek, bo bez zawarcia tego związku, to nie mogą nigdzie występować.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Panie Profesorze, jeśli Pan pozwoli, mamy pakiet uchwał, które są m.in. o wyrażeniu woli zawarcia porozumienia międzygminnego i właśnie to, o czym Pan Profesor mówi jest w tym projekcie uchwały, zawartym w druku nr 1347.

Radna Zofia Gosz – członek Komisji

Tu chodzi o co innego. Pan Profesor o czym innym mówił, ale wypowiem się później.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Jeśli się nie zrozumieliśmy Panie Profesorze, to ja oczywiście wycofam swoją uwagę.

Pan Profesor Witold Andruszkiewicz

Nie. Chodzi tu o formę prawną a tu się dyskutuje prawie rok, o ile dobrze wiem. Przecież do zawarcia porozumienia komunalnego wystarcza krótki czas, więc czemu to jeszcze nie zostało zawarte?

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Panie Profesorze. Ja nie ingeruję, Pan Prezydent proponuje nam projekty uchwał i my na ten temat rozmawiamy.

Pani Renata Czajkowska – pełnomocnik Prezydenta ds. Inwestycji

Panie Profesorze. Nas spotkał fakt w postaci braku notyfikacji i mieliśmy swoją strukturę organizacyjną w postaci spółki, wspólnego tworu prawnego, czyli spółki dwóch gmin i z powodu braku notyfikacji, czyli zgody na aplikowanie takich beneficjentów musimy poszukiwać nowej formuły prawnej i nową formułą prawną, oczywiście ma Pan rację, że gdybyśmy mieli ten czas, to byśmy założyli Związek Komunalny i byśmy nie musieli zawierać porozumienia międzygminnego, ale nie zgodzę się z Panem, że ułomną formą prawną, bądź jakąś nie zabezpieczającą jakiejś strony jest forma porozumienia międzygminnego. Związek Komunalny zawiera się mniej więcej jakieś sześć miesięcy, bo spółkę łatwiej jest zawiązać, wiadomo pewne akty, rejestracja itd. natomiast ze Związkiem Komunalnym nie jest tak łatwo i powiem Państwu, że podejrzenia, co do tego, że

Ministerstwo Gospodarki nie wysłało wniosku aplikacyjnego nabraliśmy na początku grudnia, jeszcze nawet się nie upewniliśmy na początku stycznia, ponieważ zadaliśmy to pytanie, czy na pewno jest wysłany wniosek notyfikacyjny, okłamano nas, było to 6 stycznia, kiedy pojechaliśmy, komisja sopocko-gdańska do Ministerstwa. Osobiście zadałam to pytanie. I co się okazało? Okazało się, że wniosek notyfikacyjny został złożony 12 stycznia, czyli po naszej bytności, ale nadal mieli dużo czasu, żeby załatwić te dokumenty, ponieważ trwa to tylko trzy miesiące. Nie załatwiono, ponieważ wrócił do poprawy. Jest deklaracja na piśmie, że Ministerstwo załatwi do wiosny 2005.

Radny Wiesław Kamiński – członek Komisji

Przepisy dotyczące ubiegania się o środki unijne nie zmieniły się, są takie same jak rok temu. W związku z powyższym chcę jasno powiedzieć, że miasta popełniły po prostu błąd, błąd w wyborze spółki, jako formy organizacyjnej. To, że żyły mrzonkami, jakimiś rozmowami z Ministerstwem i to, że w końcu Minister złożył wniosek notyfikacyjny, czy nie, to wcale nie rozstrzyga, że on zostanie pozytywnie rozstrzygnięty przez Unię Europejską. W związku z powyższym nie jest to absolutnie uzasadnienie daty tego roku, bo prawda jest taka, że te dwa miasta i co więcej, zwracałem uwagę Prezydentowi siedem, czy osiem miesięcy temu, i zapewniał mi fachowość miejskich struktur i jednych i drugich, i co teraz mogę powiedzieć? Miałem rację. Po prostu trzeba się przyznać do błędu. Już nie wspomnę o tym, że to co się działo u Marszałka, w końcu został zmuszony do ogłoszenia tego konkursu, chociaż nie wszystko na to wskazuje, żeby przedłużać kosztem innych podmiotów w województwie, bo nie wiedzieliście co tak naprawdę macie robić z tą halą, bo po prostu prowadzicie i prowadziliście rozmowy jakieś tam „ble, ble” przy obiedzie z Ministrami, albo innymi a nie czytacie przepisów obowiązujących. Dziękuję bardzo.

Pani Renata Czajkowska – pełnomocnik Prezydenta ds. Inwestycji

Ja muszę tutaj mocno zaprotestować przeciwko wypowiedzi Pana Radnego, który ma prawo absolutnie mieć swoją ocenę i zacząć od końca. To, że robimy wszystko i nie wiem, czy w tym były obiady z Ministrami, ale na pewno żeśmy mocno walczyli o to, żeby promować nasz projekt, żeby był dobry, żeby mieć wszelkie po prostu argumenty, to jest normalne i trudno tu nam uznać to za jakiś błąd.

Radny Wiesław Kamiński – członek Komisji

Niech Pani powie co to znaczy notyfikacja, bo ja myślę, że w większości to wiemy.

Pani Renata Czajkowska – pełnomocnik Prezydenta ds. Inwestycji

I właśnie chcę wytłumaczyć, co to znaczy notyfikacja. Notyfikacja oznacza, że cała Polska, nie województwo pomorskie, cała Polska ma prawo w działaniu 1.4, czyli turystyka złożyć projekty, które wymagają pomocy publicznej i brak tego dokumentu oznacza, że nikt w Polsce nie może liczyć na dofinansowanie takiego projektu jak nasz.

Radny Wiesław Kamiński – członek Komisji

Niech Pani powie, że spółka prawa handlowego prowadząc działalność gospodarczą jest narażona o nie udzielenie pomocy publicznej, bo tu jest sedno sprawy.

Pani Renata Czajkowska – pełnomocnik Prezydenta ds. Inwestycji

Nie mówi się tak.

Radny Wiesław Kamiński – członek Komisji

Gdyby to nie była spółka prawa handlowego nie byłoby podejrzania.

Pani Renata Czajkowska – pełnomocnik Prezydenta ds. Inwestycji

Panie Radny nie jest tak, jak Pan mówi. Spółki prawa handlowego, których zysk jest przeznaczony na cele statutowe mogą się ubiegać i takie dopisanie do katalogu beneficjentów aby nie było już wątpliwości, bo przedtem był to zapis jednostki organizacyjne samorządów, których większość mają gminy, taki zapis został wprowadzony do ZPORR w grudniu, tylko problem jest ten.

Radny Wiesław Kamiński – członek Komisji

Mogą się ubiegać do 40%.

Pani Renata Czajkowska – pełnomocnik Prezydenta ds. Inwestycji

Tak, został wprowadzony do ZPORR, ale nas to nie dotyczy, ponieważ my się ubiegamy o 40 milionów, czyli wysokość tego przyznania w ogóle dla nas nie ma znaczenia, bo nasza inwestycja jest tak duża, że policzyć te 40% ze 100%, to i tak jest 40 milionów. Chcę powiedzieć wyraźnie, Panie Radny ja bardzo Pana proszę, i stawię się tam, gdzie Pan sobie zażyczy i pokażę Panu dokumenty, dlatego, że mówi Pan ostre stwierdzenia, które nie są prawdą. Gdy żeśmy zawiązywali spółkę i gdy żeśmy w ogóle myśleli o hali, byliśmy absolutnie przekonani i mieliśmy ku temu powody, że spółka należy do katalogu beneficjentów. To na podstawie naszych wątpliwości w sensie takim, że chcieliśmy mieć papier w rękę, żeby nie było wątpliwości Minister Siejda wprowadziła to do katalogu beneficjentów, zrobiła to w grudniu, nazywa się to kazus sopocko-gdański, tylko problem jest ten, że od grudnia nie ukazało się stosowne Rozporządzenie, ale niech Pan zwróci uwagę, że Marszałek się poprawił i w naborze wniosków już mówi o spółkach. To jest to pierwsze. Czyli my potrzebujemy to Rozporządzenie, które powinno wydać Ministerstwo Gospodarki i Pracy, poza tym chcę Panu zwrócić uwagę taką. My mamy tylko i wyłącznie na wartość netto i nigdy nie mieliśmy na brutto i cała idea naszą jest, że będzie to spółka budowała tę halę, więc oczywiście mogliśmy sobie kiedyś dać spokój z budową hali, albo zawalczyć o to, aby ona mogła być beneficjentem i mogła sięgnąć po środki.

Czyli pierwsze, to jest uzupełnienie ZPORR, które tak, jak nam obiecują i na piśmie i telefonicznie, bo o to się dopomina Marszałek - ma być do końca kwietnia, tak nam obiecali. Drugi dokument, bo chociaż byśmy na głowie nawet stali i byli spółką, nie spółką, nie wiadomo kim, na dzień dzisiejszy, jak nie ma notyfikacji, Wojewoda nie podpisze żadnego projektu z zakresu turystyki.

Radny Wiesław Kamiński – członek Komisji

Tego też nie podpisze.

Pani Renata Czajkowska – pełnomocnik Prezydenta ds. Inwestycji

Ja w sierpniu się tam pojawiłam. 13 sierpnia 2004 roku Marszałek Województwa, proszę spojrzeć na stronę internetową, po raz pierwszy mówi, że działanie turystyki potrzebuje notyfikacji, bo taka była polityka Unii Europejskiej. Absolutnie Panie Radny, ja Pana wręcz proszę o to spotkanie, dlatego, że nie popełniliśmy tu żadnego błędu a wprost przeciwnie nasza nadgorliwość spowodowała uporządkowanie.

Radny Wiesław Kamiński – członek Komisji

Jeśli nie popełniliście, to po co zakładamy Związek komunalny?

Pani Renata Czajkowska – pełnomocnik Prezydenta ds. Inwestycji

Dlatego, że mamy do czynienia z takim Ministerstwem a nie innym i dlatego, zastanawialiśmy się czy nie zorganizować jakiegoś protestu społecznego i autentycznie myśleliśmy o tym, bo wszystkie projekty w zakresie turystyki nie są przyjmowane, są pisma

oficjalne na ten temat, ale doszliśmy do wniosku a szczególnie Pan Prezydent Karnowski, który raz już miał protest społeczny przeciwko molo, że nie tylko nic nie wywalczył, ale sobie zatrasnął drzwi w ogóle w Ministerstwie na dłuższy czas i w związku z tym, my pełni oburzenia, bo najchętniej, jak żeśmy wyszli z tego Ministerstwa, gdzie przyszło sześć pan zadowolonych z siebie a my mówimy, no co teraz? One, my nie wiemy. Co z tego, że chciałoby się krzyżeć. W związku z tym mamy dwie czynności do zdobycia. Pierwsze, to żeby Ministerstwo wypłuło z siebie w końcu to uzupełnienie ZPORR, gdzie precyzuje poprzedni zapis jednostki organizacyjne, które powstały aktem założycielskim samorządu i druga rzecz, nawet jeżeli to będziemy mieli, to i tak jest potrzebna notyfikacja. Wojewoda nie podpisze tych umów w zakresie turystyki

Radny Wiesław Kamiński – członek Komisji

Tak, tylko tej notyfikacji jak rok temu, tak i teraz nie otrzymamy, bo przepisy się nie zmieniły.

Pani Renata Czajkowska – pełnomocnik Prezydenta ds. Inwestycji

Tak, ale to oznacza, że wtedy w dzienniku telewizyjnym powinni po prostu ogłosić, że Polska nie jest w stanie wzorem innych państw w Europie, gdzie powstało mnóstwo takich obiektów turystycznych, powinni ogłosić, że nie jesteśmy w stanie takiego dokumentu zdobyć po prostu i to tylko to oznacza.

Natomiast chcę powiedzieć tak. Jesteśmy w wielkim przełomie podatkowym, bo nowelizacja podatkowa to jest maj 2004. To jest po pierwsze. Dzisiaj np. wiemy, że gminy mogą się opodatkować i wiemy to od stycznia. Większość, jak by Pan zrobił sondaż, które miasto w Polsce wie, to 90% nie będzie wiedziało. Po drugie, to są pierwsze wnioski do Unii Europejskiej i Unia Europejska, Urzędy Marszałkowskie i wszystkie Ministerstwa po prostu uczyły się tych przepisów, były złe tłumaczenia. Ja nie chcę tłumaczyć ich, natomiast wie Pan ile zachodu wymaga, żeby w ogóle dowiedzieć się czegośkolwiek w Urzędzie Marszałkowskim, albo w Ministerstwie? Dowiedzieć się, nie takiej wiedzy słyszanej, tylko, żeby się ktoś pod tym podpisał.

Radny Wiesław Kamiński – członek Komisji

Mam swoją ocenę służb, akurat nie Pani osobiście, żeby ocenić gdańskie służby zajmujące się projektami unijnymi i ich kontaktów od Marszałka i nie jest to pozytywna ocena.

Pani Renata Czajkowska – pełnomocnik Prezydenta ds. Inwestycji

W każdym razie Panie Radny, ja Pana bardzo proszę i nalegam na to spotkanie, żeby miałam szansę zaprezentować te wszystkie dokumenty, które pokazują naszą drogę w tej sprawie.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Dziękuję bardzo. Czy są jakieś pytania?

Wiceprzewodniczący Piotr Dzik

Pan Wiceprzewodniczący Nikiel mówił, że konkurencyjna hala ma być w Łodzi. Osobiście byłem za tą halą i jestem. Uważam, że nasze miasto powinno mieć taki obiekt, podnosi to na pewno prestiż miasta, imprezy sportowe, położenie miasta nad morzem bardziej przyciąga niż Łódź i uważam, że podejmowaliśmy tutaj, jak kiedyś Kolega Kamiński mówił podejmowaliśmy tę decyzję, bo też jest zapalonym sportowcem i walczyliśmy o tę halę i uważam, że tutaj nieporozumienia w Ministerstwie, wiemy jak się z tymi Ministerstwami pracuje, bo nie na takie, czy inne akty czekamy i z tego, co widzimy jest tam totalny bałagan, bo nie dochodzi do tego czy innego tak, jak powinno być, miało to być wiosną a tu zaraz mamy za pasem maj i uważam, że te dwa projekty uchwał są niezbędne, żeby nie zmarnować

środków, które możemy uzyskać na budowę tej hali i jest to jednoznaczne, bo nie wiadomo, czy podejmując uchwałę o porozumieniu komunalnym za miesiąc nie będziemy wracali do spółki. Jak się w Warszawie zachce, że to ma być spółka. Jest taka ewentualność?

Pani Renata Czajkowska – pełnomocnik Prezydenta ds. Inwestycji

Jeżeli uzyskamy te dwa dokumenty, o których mówiłam, to jest dla nas korzystne, żebyśmy wrócili do formy spółki.

Wiceprzewodniczący Piotr Dzik

Dlatego mówię, że jest możliwe, że będziemy za miesiąc tworzyli znowu spółkę. Oby to nie było potrzebne i oby to poszło jak najszybciej i żebyśmy się nie spóźnili ze złożeniem dokumentów do konkursu. Dlatego uważam, że te dwie uchwały powinniśmy podjąć, bo możemy być później rozliczeni z tego, jeżeli nasz program nie uzyska środków unijnych.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Proszę Państwa. Jest to projekt uchwały, zawarty w druku nr 1346, czy są uwagi do zapisów tej uchwały? Jeśli są to proszę zgłaszać uwagi, poprawki itd.

Radna Zofia Gosz- członek Komisji

Rozumiem, że mówimy o obydwu projektach uchwał?

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Tak. Tylko głosować będziemy te projekty osobno, proszę zgłaszać uwagi.

Radna Zofia Gosz- członek Komisji

Mam ogólne pytanie, o tym co mówiono nam wtedy. Jak wiadomo, bo to chyba ma wpływ na to, kto będzie liderem. W druku nr 1347 jest napisane, co lider ma za obowiązki a co ma Gdańsk jako współpracujący z liderem. Lider będzie rządził a Gdańsk będzie dostarczał wszystkich informacji, będzie wszystko robił, tak z tego wynika, ale ja myślę, że to dlatego wynika, tutaj Pani powiedziała, że główna część hali, tej naprawdę hali sportowej będzie Sopotu, u nas będą parkingi i część zaplecza itd. czyli ta część uciążliwa, tak o tym mówią mieszkańcy, już to wnosili na różnych spotkaniach, że to będzie zanieczyszczenie środowiska, będzie hałas, będzie wszystko u nas i moim zdaniem to wynika właśnie z tego, że Sopot jest liderem, nie tylko z tego, bo ja nie wierzę, żeby nasz Wydział Finansowy powiedział, że tych podatków czy sprawozdań robił, bo to by było śmieszne, to byłaby kompromitacja służb, nic więcej tylko ich zwolnić, no bo to nie jest uzasadnienie.

Czy ten plan tak pozostał, czyli $\frac{3}{4}$ i to głównie hala będą po stronie Sopotu a te części jak zaplecza wraz z parkingami będą po naszej stronie?

Na chwilę obecną nie mamy nic przyrzeczone, nie dostaniemy dofinansowania, czy to będziemy wszystko rozwiązywać? Ja tak rozumiem, o ile dobrze pamiętam ja pytałam wtedy, jak powoływaliśmy spółkę, bo trzeba było spółkę powołać, żeby coś istniało i wtedy można było się ubiegać o środki i to był też jeden z argumentów, że to właściwie będzie najlepiej. Teraz my nie mamy żadnej formy prawnej, to co powiedział Pan Profesor, tylko mamy porozumienie międzygminne. To nie jest forma prawna, to jest po prostu zwykłe porozumienie z kodeksu cywilnego wzięte, więc właściwie beneficjentami musi być tutaj gmina w tedy miała być spółka i to miało być łatwiej, bo było powiedziane, że VAT będzie a jak będzie VAT, to spółka może odliczać a gmina nie może odliczać.

Proszę też mi odpowiedzieć, albo to zdementować. Do mnie na dyżur przyszli ludzie i mówią, ja rozmawiałem z urzędnikami właściwego wydziału Urzędu Miasta i powiedziano mi, że

będzie to wszystko sprzedane. To jest tak, że gmina to tylko wszystko zaczyna, jest już przygotowane, następny etap to będzie to sprzedane, bo gmina Gdańsk nie jest absolutnie przygotowana ani w stanie tego współfinansować później, czy współuczestniczyć w tym wykonaniu i to niby z jakiegoś wydziału miało wypłynąć.

Pani Renata Czajkowska – pełnomocnik Prezydenta ds. Inwestycji

Proszę Państwa, ponieważ tak jak powiedziałam w sierpniu 2004 roku a nawet cała nasza wiedza przed sierpniem ubiegłego roku, jedyną formą, którą była nam znana i znana w ogóle naszym radcom prawnym była to forma spółki, która by pozwalała na odliczenie VAT i to była oczywista sytuacja. Dzisiaj wiemy, od stycznia, aczkolwiek nie jest to jeszcze wiedza powszechna, że może również odliczać gmina miasta, jeśli zgłosi się jako podatnik VAT. Chcę powiedzieć, że gmina nie jest podatnikiem, jest Urząd Miasta, natomiast ponieważ jest to jeszcze tak niepopularna wiedza, zwróciliśmy się aż o dwie opinie podatkowe do dwóch niezależnych biur podatkowych, żeby nam taką opinię prawną wydali. W związku, chcę żebyście Państwo na to zwrócili uwagę, wtedy, no wiadomo, że szukamy rozpaczliwie, czy nie rozpaczliwie każdej możliwości realizacji hali, która będzie w jak najlepszej formule, i w sierpniu ubiegłego roku była to spółka, dzisiaj wiemy, że może być spółka plus gmina, dlatego nasz plan B. To się zmieniło, że się zmieniała ustawa maj 2004 ustawa o podatku VAT. To jeśli chodzi o VAT.

Radny Wiesław Kamiński – członek Komisji

Ja się zastanawiam, jak ta spółka miała odliczać VAT?

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Panie Radny. Proszę nie przeszkadzać, Pani odpowiada na pytania Pani Radnej Gosz.

Pani Renata Czajkowska – pełnomocnik Prezydenta ds. Inwestycji

Właśnie maj 2004, ta zmiana ustawy mówi o tym, że podatnik, czyli spółka, która będzie zarządcą hali może na poczet przyszłych przychodów odliczać bieżący VAT inwestycyjny. To jest wielka rzecz dla tych, którzy właśnie chcą zainwestować, mieć bieżący odpis, czyli nie ma tego startowego brutto i to się zdarzyło poprzez maj 2004, przez tą samą ustawę i to stanowiło o tym, że żeśmy tę spółkę zawiązali, ponieważ nas nigdy nie było stać na wartość brutto.

VAT myśmy nie zgłosili jako kwalifikowany, żeby nie było wątpliwości, u nas kosztem kwalifikowanym jest tylko i wyłącznie wartość netto robót budowlanych, ponieważ nie było to nam potrzebne, nikt nam i tak przecież w województwie nie dałby 100 milionów złotych w ZPORR, czy tam 80, nam potrzeba było do montażu finansowego 40 milionów. To jeżeli chodzi o VAT.

Natomiast jeśli chodzi o pytania dalsze Pani Gosz. Otóż w żadnym momencie realizacyjnym nie uważaliśmy siebie za jakąś tam alfę i omegę i zawsze, również wtedy, gdy podejmowaliśmy decyzję o spółce, żeśmy się zwracali do osób trzecich, czyli do radców prawnych. Tutaj zwróciliśmy się do Profesora Kuleszy, czyli twórcy ustawy samorządowej o opinię prawną w sprawie porozumienia międzygminnego. Proszę Państwa nie możemy mówić, że porozumienie międzygminne to jest właściwie nic nie znaczący dokument, przepraszam, ale taką konkluzję można było wywnioskować, ponieważ działamy zgodnie z artykułem 74 ustawy o samorządzie gminnym, jest to absolutna jedna z dwóch form realizacji zadań publicznych, czyli to porozumienie, które Państwo podejmiecie, mam nadzieję zawiązecie na sesji, ona absolutnie ma swoje skutki prawne i to nie jest tak, że któraś gmina może teraz powiedzieć a właściwie to mi się znudziło i nie będę tej hali realizowała. Wprost przeciwnie, bardzo wielkie konsekwencje by taka gmina ponosiła.

Proszę Państwa. Jest tak, że ja jestem proszona również na Komisję w Sopocie i tam radni mówią odwrotność, to co Państwo mówicie, że a co będzie, jeśli radni Gdańska się wycofają a my zostaniemy, jak ten lider przedsięwzięcia z zobowiązaniami, z podpisaną umową o dotacje, z podpisaną umową ze ZPORR, z różnymi konsekwencjami i jeszcze z halą, którą sobie wybudowaliśmy i jeszcze będziemy nią zarządzali. Jeżeli ktoś miałby się obawiać czegokolwiek, to właśnie radni sopocy mają się prawo obawiać, ponieważ to oni będą stroną umów wszelkich i w związku z tym tutaj, raz, że działamy zgodnie z prawem ale takiego zagrożenia nie ma.

Natomiast chciałabym powiedzieć Panie Przewodniczący to, co uważam jako bardzo ważną rzecz. Najważniejszą rzeczą jest uregulowanie spraw gruntowych i teraz przypomnę Państwu sytuację w jakiej my się znajdujemy. Cała nieruchomości, która jest przedmiotem inwestycji jest w 100% własnością gminy miasta Sopotu i w granicach administracyjnych miasta Sopotu i od samego początku Państwo bardzo akcentowaliście przez te dwie kadencje po prostu sprawę współwłasności i zostało to uregulowane aż trzy lata, czy cztery lata temu poprzez umowę wstępną mówiącą o tym, że w razie realizacji inwestycji za 1/2 własności w każdym metrze Sopot dostaje grunty zamienne na Ujeścisku i taka umowa została podpisana, zgodnie z kompetencjami zarówno Prezydenta Miasta Gdańska jak i Prezydenta Miasta Sopotu i najważniejszą rzeczą jest, żeby doprowadzić do tej współwłasności i znowu tutaj radni Sopotu się bardziej martwią niż radni Gdańska, ponieważ mówią tak. No dobrze, ale my się wyzybujemy naszych najlepszych terenów i to jest nieporównywalna wartość tego terenu z Ujeściskiem. No oczywiście, mieliśmy wyceny, wartość została ustalona też drogą negocjacji na te 25 milionów złotych, to jest wartość terenów, które znajdują się pod halą, ale najlepszym zabezpieczeniem i tutaj przeczytam, to co pisze Pan Profesor Kulesza jest zdanie jego kończące, cyt. „jeżeli grunt na którym powstanie hala będzie współwłasnością obu miast a taka jak rozumiemy jest intencja, to zgodnie z zasadą „czyj grunt tego własność” powstałe naniesienia, budynki, budowle staną się również współwłasnością obu miast, bo jest ta zasada, czyj grunt tego własność i w związku z tym, absolutną już taką ostateczną rękojmnią dla Gdańska, że nikt nie zrobi nic bez jego wiedzy i w ogóle – czyli mówiąc o tym porozumieniu międzygminnym jest współwłasność terenów. Jeśli chodzi o porozumienie gminne to jest bardzo wysokiej rangi akt i ustawą o samorządzie gminnym bardzo mocno ustawionym.

Chcę też powiedzieć Państwu, że z ustanowieniem współwłasności nie należy mieszać z granicami miasta, bo Pani Radna, to co Pani mówi oczywiście jest przecież zespół sopocko-gdański i Państwo podjęliście uchwałę o woli zmiany granic i to są dwa różne tematy. Współwłasność a w jakim terytorium, w jakich granicach administracyjnych to leży i uważam, że się absolutnie powinno doprowadzić do przesunięcia tych granic, jeżeli taka jest wola jednych i drugich radnych.

Radna Zofia Gosz – członek Komisji

Rada Ministrów.

Pani Renata Czajkowska – pełnomocnik Prezydenta ds. Inwestycji

Tak, to jest procedura, która tam trwa dwa lata. Natomiast co innego zupełnie i absolutnym obowiązkiem jest ustanowienie współwłasności. Zresztą ja myślę, że nie było by zgody w ogóle w inwestowanie w cudzy teren, to w ogóle jest chyba nawet niewykonalne po prostu.

Chciałabym tutaj sprostować, bo może źle została zrozumiana z tą wypowiedzią Pani Blacharskiej i Pana Pietrzaka. To nie było tak, że powiedzieli słuchajcie my nie umiemy zrobić, albo nie będziemy chcieli zrobić itd. Gdyby przyszła taka konieczność to na pewno

wydziały by to zrobiły, tylko mówię to w tym kontekście, że złapali się za głowę, bo ta operacja jest nieporównywalnie trudniejsza w Gdańsku niż w Sopocie.

Jeśli chodzi o ostatnie pytanie Pani Radnej Gosz odnośnie sprzedaży tej hali. Otóż nie ma możliwości, żeby Sopot jakkolwiek część sprzedał ze wspólnej inwestycji, bo raz, że prawnie jest to niemożliwe, czyli np. musiałby znaleźć kupca, który kradzione by kupował a poza tym przecież to wymaga zgody, wymaga uchwały.

Radna Zofia Gosz – członek Komisji

Ja się zgadzam, że trzeba uchwały, ale jak jest większość rządząca zgodna to może podjąć uchwałę.

Pani Renata Czajkowska – pełnomocnik Prezydenta ds. Inwestycji

Ale prawnie to jest niemożliwe, żaden notariusz takiej umowy nie podpisze. Żeby dysponować współwłasnością trzeba mieć zgodę współwłaścicieli a takiej zgody nie ma. To jest operacja nie do przekroczenia prawnie.

Tutaj też nie można mówić o tym, że lider rządzi.

Radna Zofia Gosz – członek Komisji

W uchwale jest napisane zarządza.

Pani Renata Czajkowska – pełnomocnik Prezydenta ds. Inwestycji

Ale do momentu utworzenia Związku Komunalnego, bo ktoś musi prowadzić inwestycje i nie ma tam zarządza, bo zarządza potem Związek Komunalny. Do momentu zakończenia realizacji inwestycji.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Dziękuję bardzo. Zamykam dyskusję i przechodzimy do głosowania.

Ustalenia

Opinia Komisji

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Kto z Państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem przedmiotowego projektu uchwały, zawartego w druku nr 1346?

Głosowanie:

Komisja 2 głosami za, przy 1 głosie przeciwnym i 3 głosami wstrzymującymi się – wydała pozytywną opinię do przedmiotowego projektu uchwały, zawartego w druku nr 1346.

Opinia Nr 62-6/342/37/2005 stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

PUNKT - 7

Opiniowanie projektu uchwały RMG w sprawie wyrażenia woli zawarcia porozumienia międzygminnego z Gmina Miasta Sopotu w sprawie wspólnej realizacji przedsięwzięcia pod nazwą „Wielofunkcyjna Hala Sportowo -Widowiskowa na granicy miast Gdańska i Sopotu” – druk nr 1347 stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Projekt uchwały, został zreferowany w poprzednim punkcie, Czy jeszcze Państwo Radni macie pytania do tego projektu uchwały?

Ponieważ nie widzę pytań, wobec tego przechodzimy do głosowania.

Ustalenia

Opinia Komisji

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Kto z Państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem przedmiotowego projektu uchwały, zawartego w druku nr 1347?

Głosowanie:

Komisja 2 głosami za, przy 1 głosie przeciwnym i 3 głosami wstrzymującymi się – wydała pozytywną opinię do przedmiotowego projektu uchwały, zawartego w druku nr 1347.

Opinia Nr 62-6/343/38/2005 stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

PUNKT - 8

Opiniowanie projektu uchwały RMG w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Gdańska na rzecz Gminy Miasta Sopotu – druk nr 1337 stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Pan Tomasz Lechowicz – Dyrektor Wydziału Skarbu

Realizując wcześniejsze uzgodnienia między gminą Gdańsk a Sopotem Propozycja jest tutaj dla Państwa, aby umożliwić Prezydentowi Miasta Gdańska zbycie z 99% bonifikatą terenów na Ujeścisku, to jest łącznie ponad 130 tysięcy metrów kwadratowych. W tym samym czasie również z tą samą bonifikatą Rada Miasta Sopotu procesuje uchwałę o sprzedaży na rzecz z kolei gminy miasta Gdańska udziałów o tej samej wartości co te grunty na Ujeścisku na rzecz Gdańska z taką samą bonifikatą. Tutaj już Pani Czajkowska podkreślała, jak istotne są dla sprawy uregulowania struktury własnościowej, czy ustanowienie tej współwłasności 50% Sopot, 50% Gdańsk w związku z powyższym realizując założenia obydwu gmin do wybudowania tej hali w imieniu Pana Prezydent proszę o pozytywne zaopiniowanie przedłożonego projektu uchwały, zawartego w druku 1337.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję.

DYSKUSJA:

Radna Zofia Gosz – członek Komisji

Czy te działki, czyli ta nad morzem i te na Ujeścisku były wycenione i jaki jest stosunek wartości tych działek? Czy działki na Ujeścisku są uzbrojone i są przeznaczone pod budownictwo mieszkaniowe, bo z tego co wiem, będą tam budynki mieszkalne z mieszkaniami socjalnymi dla mieszkańców Sopotu?

Pan Tomasz Lechowicz – Dyrektor Wydziału Skarbu

Wartość nieruchomości na Ujeścisku i przy ul. Łokietka w Sopocie przy 50% udziału jest tożsame. Ona będzie jeszcze aktualizowana z uwagi na upływ czasu, ale cały ten udział, który my wnosimy, czyli te działki na Ujeścisku tj. 12.878 tysięcy złotych, czyli prawie matematyczna połowa 50% wartości gruntu na której ma być zrealizowana hala. Te działki na Ujeścisku w planie zagospodarowania przestrzennego są przeznaczone pod budownictwo mieszkaniowe, z tym, że tutaj one nie są wprost uzbrojone, ale w pobliżu nitki uzbrojenia funkcjonują, zarówno gaz i kanalizacja. Nie wiem ile to będzie trwało w czasie i w finansach, ale sama dzielnica, jako obszar jest uzbrojony.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Kiedy była robiona wycena tych działek?

Pan Tomasz Lechowicz – Dyrektor Wydziału Skarbu

Ponieważ ta uchwała dotyczy zgody na udzielenie 99% bonifikaty, nie wiadomo kiedy nastąpi przeniesienie, sprzedaż tej nieruchomości, natomiast te wartości, o których Państwu mówiłem one są z połowy 2002 roku.

Radna Barbara Meyer – członek Komisji

Co jest w planie zagospodarowania na tym terenie, jakie funkcje?

Pan Tomasz Lechowicz – Dyrektor Wydziału Skarbu

Mieszkaniówka.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Są wymienione powierzchnie działek, ile jest zbiorczo metrów?

Pan Tomasz Lechowicz – Dyrektor Wydziału Skarbu

Zbiorczo jest 130.412 m².

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Ile metrów jest na ul. Łokietka w Sopocie?

Pan Tomasz Lechowicz – Dyrektor Wydziału Skarbu

Jak byśmy przyjęli ten udział, jest to prawie 38 tysięcy m², ogółem działka jest ok. 70 tysięcy m², natomiast my z tego bierzemy 50%, wymiennie byłoby to ok. 38 tysięcy m², ale wartość gruntów sopockich jest znacznie wyższa od wartości m² na Ujeścisku, dlatego my się zamieniamy ekwiwalentnie.

Radny Czesław Nowak – członek Komisji

Dwa razy więcej dajemy niż uzyskujemy.

Radna Barbara Meyer – członek Komisji

Dlaczego?

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Chciałem wiedzieć, bo z tego można wyliczyć, ile wynosi m².

Pan Tomasz Lechowicz – Dyrektor Wydziału Skarbu

Za m² oczywiście tereny sopockie są droższe, nasze grunty kosztują niecałe 100 zł. za m², czyli wartość działek sopockich jest dwukrotnie wyższa.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Czy nie więcej, bo tutaj mamy około 38 tysięcy a my dajemy Sopotowi ok. 130 tysięcy m²?

Pan Tomasz Lechowicz – Dyrektor Wydziału Skarbu

Zaraz podam, natomiast krótko mówiąc one są ekwiwalentne, ale oczywiście wartość metra sopockiego jest zdecydowanie wyższa niż Ujeściska, ale za to my nadrabiamy to powierzchnią.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Dla mnie jest interesujące, jak wyceniono metr działki z Sopotu i jak wyceniono metr działki z Ujeściska?

Pan Tomasz Lechowicz – Dyrektor Wydziału Skarbu

Działki w Gdańsku są wycenione niecałe 100 zł. za m², natomiast w Sopocie zaraz wyliczę i Państwu podam.

Radny Czesław Nowak – członek Komisji

Sopot sprzedał nam grunty na których coś zarobi, natomiast my jako Gdańsk nic nie zarobimy bo do tego dokładamy.

Pan Tomasz Lechowicz – Dyrektor Wydziału Skarbu

38.889 m² przyjmujemy w tym udziale.

Radny Wiesław Kamiński – członek Komisji

Na Ujeścisku będziemy mieli mieszkańców socjalnych i będziemy mieli co utrzymywać.

Pan Tomasz Lechowicz – Dyrektor Wydziału Skarbu

To, co będzie na Ujeścisku będzie w 100% własnością Sopotu, natomiast my w Sopocie będziemy mieli 50% udziałów.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Dla mnie to jest wszystko jasne, finansowo to musi być zrekompensowane.

Radna Zofia Gosz – członek Komisji

Tu jest wszystko dobrze. Finansowo to jest zrekompensowane w 100% może, ale jeżeli za 1% kupują to absolutnie nie jest zrekompensowane, to jest różnica. Cena nominalna a cena sprzedażna. Cena sprzedażna ma być 1% a nie 100%. Jeżeli o Sopockiej mówimy, że jest po ok. 300 zł. za m², bo tak to należy zrozumieć a nasza jest po 100 zł. a przy 1% to my sprzedajemy po 10 zł.

Pan Tomasz Lechowicz – Dyrektor Wydziału Skarbu

Sopot robi uchwałę równoległą i sprzedaje gminie miasta Gdańska z 99% bonifikatą.

Radna Zofia Gosz – członek Komisji

Szkoda, że nie mamy kompletu tych dokumentów, bo w tej chwili Pan nam to opowiada, bo jak ja coś mam opracowane, wyliczone, to co Pan w tej chwili mówi, symulacja dokładna co jest gdzie, to ja nie dyskutuję, ale to co Pan opowiada, ach tu tyle a tam tyle, to nie jest na tak poważną uchwałę.

Chcę jeszcze powiedzieć jedno zdanie. Pozwoliłam sobie wyciągnąć opinię z poprzedniej kadencji, z tej Komisji, czyli Komisji Polityki Gospodarczej, kiedy Pan Radny Nowak był szefem tej Komisji i tam już było przyrzeczenie tej Komisji, że my damy Sopotowi te grunty na Ujeścisku, tam nie było jednego słowa dyskusji.

Pani Renta Czajkowska- Pełnomocnik Prezydenta Miasta Gdańska

Proszę Państwa. Państwo już podejmowaliście taką uchwałę, bo jak Państwo zobaczycie w uchwale o powołaniu spółki, to tam już jest mowa, że gminy miasta wniosą aportem te tereny na Łostowicach. Tu pani Radna ma rację, ten temat jest od dwóch kadencji znany.

Natomiast chciałam Państwu jeszcze jedno zdanie powiedzieć. Sopot oczekiwał od miasta Gdańska zapłaty w gotówce za ustanowienie współwłasności, natomiast Gdańsk nie chciał zgodzić się na przepływ finansowy i dlatego wyznaczył takie grunty, i chcę też powiedzieć z pełną odpowiedzialnością, że według mojej wiedzy, to Pan Prezydent Karnowski o niczym innym nie marzy, tylko o sprzedaniu tej nieruchomości i odzyskaniu po prostu tych pieniędzy, dlatego pierwsze słyszę, żeby tam miały być jakieś mieszkania socjalne. Po prostu Pan Prezydent, nawet z tego co wiem, to już to traktuje w formie przychodu z tych nieruchomości.

Radny Wiesław Kamiński – członek Komisji

Myślę, że warto by sprecyzować nowe oczekiwania i np. otrzymać darowiznę od Sopotu, najbogatszego miasta w Polsce, największy dochód na mieszkańca. My mamy kłopoty budżetowe, deficyt spory, myślę, że warto by się zwrócić o darowiznę, szczególnie w aspekcie, że my w infrastrukturę po tej stronie będziemy musieli ze 140 – 160 milionów złotych zainwestować, więc najbogatsze miasto w Polsce dobrze byłoby gdyby obdarowało nasze tysiącletnie miasto Gdańsk, tym kawałkiem w końcu gruntu.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Ponieważ nie ma więcej głosów, zamykam dyskusję i przechodzimy do głosowania.

Ustalenia

Opinia Komisji

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Kto z Państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem przedmiotowego projektu uchwały, zawartego w druku nr 1337?

Głosowanie przebiegło w sposób następujący: 2 głosy za, 2 głosy przeciwne, 2 głosy wstrzymujące się.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

W powyższym głosowaniu Komisja nie rozstrzygnęła sprawy.

Opinia Nr 62-6/344/39/2005 stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

PUNKT - 9

Opiniowanie projektu uchwały RMG w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie Prowincji Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej z siedzibą w Poznaniu, bonifikaty od ceny sprzedaży gruntu niezabudowanego, położonego w Gdańsku przy ul. Elżbietańskiej, stanowiącego własność Gminy Miasta Gdańska – druk nr 1332 stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

Pan Tomasz Lechowicz – Dyrektor Wydziału Skarbu

Zreferował przedmiotowy projekt uchwały, zawarty w druku nr 1332 i wniósł o pozytywne zaopiniowanie.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Dziękuję bardzo. Czy są głosy w dyskusji?

Ponieważ nie ma przechodzimy do głosowania.

Ustalenia

Opinia Komisji

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Kto z Państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem przedmiotowego projektu uchwały, zawartego w druku nr 1332?

Głosowanie:

Komisja 5 głosami za, przy 0 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym się – pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały, zawarty w druku nr 1332.

Opinia Nr 62-6/345/40/2005 stanowi załącznik nr 22 do protokołu.

PUNKT - 10

Opiniowanie wniosku Prezydenta w sprawie zaopiniowania list i wykazów osób/rodzin spełniających przesłanki do zawarcia umowy najmu lokali na rok 2005 i lata następne. Zestawienie list i wykazów stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Jest to bardzo trudny temat, trochę z późno do nas ten materiał wpłynął, więc nie wiem, jak do tego tematu podejrze Komisja.

Pani Barbara Majewska – Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Przepraszam Państwa za drobne opóźnienie w dostarczeniu tych wykazów. Przedstawiając ten temat chciałabym jedynie odnieść się do statystyki, bo oczywiście na ewentualne Państwa pytania będę odpowiadać, natomiast przedstawię, jak się kształtują zmiany na listach w stosunku do roku poprzedniego, jakie były przyrosty i jak kształtują się liczy osób w gospodarstwach domowych ujętych na poszczególnych listach.

- Jeśli chodzi o listy - katastrofalny stan techniczny budynku, ogółem umieszczonych na liście mamy 917 osób, z tego zamieszkujących w strefach inwestycyjnych 216 osób, czyli ta liczba stosunkowo uległa zmniejszeniu w stosunku do roku poprzedniego. Jak Państwo pamiętacie z budżetu rozbiórce uległo w roku poprzednim 7 budynków. Na tej liście było 1139 osób.

W tej grupie gospodarstw domowych najliczniejszą grupę stanowią rodziny jednoosobowe, dwuosobowe i trzyosobowe. Pozostałe liczby członków gospodarstwa domowego, to są raczej znikome ilości i mogę powiedzieć, że jednoosobowych w tej grupie mamy 216 rodzin, dwuosobowych – 174, trzyosobowych – 193 rodziny.

- Jeśli chodzi o listy - nieopłacalność remontu, ogółem mamy 168 budynków, z których na ten rok zostało umieszczone 450 rodzin. Tu w tej grupie podobnie, jak w grupie katastrofalnego stanu technicznego najliczniejsze są rodziny jedno, dwu i trzyosobowe. W tej grupie jest 114 rodzin jednoosobowych, 82 rodziny dwuosobowe, 83 rodziny trzyosobowe.
- Jeśli chodzi o listy – w pomieszczeniach niemieszkalnych praktycznie nie mieliśmy przyrostu w stosunku do roku ubiegłego i aktualnie jest 107 rodzin na liście.
- Jeśli chodzi o listy – wykwaterowania z tzw. listy użyteczności publicznej, praktycznie przyrost wynosi 4 rodziny w stosunku do roku ubiegłego a na liście obecnie jest 55 osób .
- W tym miejscu pozwolę sobie Państwa przeprosić po raz kolejny za niedopatrzenie. Przy wydruku pracownica nie zwróciła uwagi, że jedna pozycja, która była na drugiej stronie nie została zamieszczona na liście i kończy się Państwa wykaz na pozycji 54 a powinno być 55 pozycji. Ten błąd jest na liście w ramach wykonania remontu kapitalnego, rodzin pięcioosobowych.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Rozumiem, że powinna być jeszcze jedna pozycja i będzie ona miała nr 55?

Pani Barbara Majewska – Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Tak powinna być pozycja nr 55 i nazwisko Pani Zając Magdaleny z ul. Szarej 26/7. jest to pięcioosobowa rodzina.

Jeśli chodzi o lokale socjalne w stosunku do roku ubiegłego przyrosło 201 pozycji i aktualnie na liście lokali socjalnych mamy 986 rodzin oczekujących, z tego najliczniejszą grupę, zdecydowanie najliczniejszą stanowią gospodarstwa jednoosobowe - 452 pozycje.

W stosunku do roku ubiegłego doszły dwie listy, tzn. rodzin o niskich dochodach. Na tej liście zakwalifikowane zostały 2 rodziny, zgodnie z nowymi zasadami uchwały Rady Miasta Gdańska i też prezentowana jest Państwu lista rodzin, które złożyły deklaracje na lokale z zasobów Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Deklaracje, które zostały złożone w roku 2004 do TBS ogółem zamykają się liczbą 151 i osób i rodzin.

Dla porównania z rokiem poprzednim w ogóle, czyli nie uwzględniając TBS, żeby porównać listy, to praktycznie rzecz biorąc cały nasz wykaz zamyka się liczbą 3708 rodzin, natomiast w 2004 roku, czyli zatwierdzonej w roku poprzednim ogółem było 3790 rodzin. Jeżeli na ten rok uwzględnimy również zatwierdzonej przez Państwa, mam nadzieję listę TBS, ogółem oczekujących na lokal jest 4.012 rodzin.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski
Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję.

DYSKUSJA:

Radna Barbara Meyer – członek Komisji

Powinniśmy się zastanowić. Wiem, że mamy mieszkań mało, ludzie długo oczekują itd., ale tak zawsze z niepokojem patrzę, że te osoby, bo to już nie dzieci z domów dziecka tutaj oczekują, bo tutaj z tymi wymeldowanymi, bez zameldowania, to tak różnie bywa, bo czasami to się opłaca być wymeldowanym. Natomiast tu gdzie jest dom dziecka, czy ewentualnie nie należałoby wrócić, bo przecież można niekoniecznie dać samodzielne mieszkanie, trudno mi powiedzieć, nie wiem w jakim wieku są te osoby, ale jeżeli tu ileś osób czeka, to dać im po prostu mieszkanie, może należałoby stworzyć oddzielną listę?

Usunięto: niekoniec

Pani Barbara Majewska – Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Dzieci z domów dziecka są umieszczane na listach tzw. trudne warunki, są traktowane przez nas są stosunkowo priorytetowo. W tej chwili nie pamiętam, ale to jest dość znaczny rząd wielkości, jeżeli chodzi o skierowania wydane na rzecz dzieci, które się usamodzielnily, już wyszły z domów dziecka, więc przydzielamy te mieszkania i staramy się traktować priorytetowo.

Radna Barbara Meyer – członek Komisji

Dziękuję bardzo.

Radna Zofia Gosz – członek Komisji

Proszę Państwa. Wykaz wykazem, wszystko jest ładnie pięknie, bo komputer ładnie pisze, ale dlatego, my kiedyś rozmawialiśmy może to było jeszcze w poprzedniej kadencji, żeby wreszcie numer ewidencyjny o czymś nam mówił. Tutaj nr 1 jest na pozycji 70 a nr 70 jest na pozycji 1. Mnie chodzi o ustalenie jakichkolwiek zasad, jeżeli ktoś czeka cztery lata, to on spada w pewnym momencie na dalszą pozycję a ten z 70 pozycji wpada na pozycję nr 1. Właściwie nie ma zasad w gminie Gdańsk konkretnie określonych dlaczego tak się dzieje. Najwięcej interwencji i na dyżurach i telefonicznie, kiedyś na Komisjach, teraz nie przychodzą, były pytania właśnie z tego tytułu, dlaczego ja jestem znowu na dalszym miejscu a byłam już tak blisko. Dla mnie to jest problem, bo sporządzenie list to jest formalne, ale zasady ustalania, że ten człowiek stał się np. tak bogaty, że on spadł na 70 pozycję, że właściwie już mu mieszkanie nie należy się, czy ten z 40 pozycji stał się nagle biedny, bo stracił pracę itd. i jest na pozycji 1.

Uważam, że pozycje rejestrowe w każdym przypadku i różnych sprawach o czymś decydują. Tutaj nie decydują o niczym a złośliwi mówią, że decydują o tym jak urzędnik chce, jak mu się podoba, nie będę mówić o niczym innym, to jest z dawnych czasów oczywiście dyskusja, w drugiej kadencji, kiedy był inny kierownik, inni ludzie. Proszę Panią chyba coś w tym jest, bo niektórzy nie mogą się doczekać przez 10 lat, bo ciągle gdzieś tam wędrują daleko a niektórzy czekają o podobnych zupełnie warunkach rodzinnych, podobnych warunkach socjalnych i nagle są na pozycji 2.

Ja miałam taką sprawę i załatwiałam ją od początku do końca, wreszcie załatwiłam, była to dziewczyna z dzieckiem, ale z załatwiania tej jednej sprawy można by książkę napisać. O szeregu nieprawidłowościach, braku zasad, bo to można i tak nazwać i tak, które sprzyjają typowej uznaniowości danego urzędnika, czy on jest bardziej czuły, czy mniej czuły, czy

nazwisko coś mówi, czy nazwisko nic nie mówi, czy odpowiednie zaświadczenia zostały złożone, czy nie zostały złożone.

Proszę mi powiedzieć, bo nie było posiedzenia Zespołu mieszkalnictwa dla osób niepełnosprawnych, bo ja byłam w tym Zespole, Zespół ten nie funkcjonuje, czy są zlikwidowane priorytety dla tych osób?

Pani Barbara Majewska – Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Ten problem jest dość mocno złożony, może nie tyle złożony, ale wielowątkowy. Jeśli chodzi o przesunięcia z pozycji wyższej na pozycję niższą, to praktycznie może dotyczyć lokali socjalnych, gdzie generalnie był umieszczony na innej liście a w międzyczasie jego warunki się zmieniły i jemu zalicza się ten okres dotychczasowego złożenia wniosku, w pewnym momencie może zdarzyć się sytuacja taka, że to przesunięcie następuje. Natomiast nie ma czegoś takiego, że ktoś zajmował pozycję 70 a pojawia się na pozycji 30, to może być tylko i wyłącznie wynikiem skreśleń poprzednich.

Radna Zofia Gosz – członek Komisji

Jest odwrotnie z pozycji 1 na pozycję 70.

Pani Barbara Majewska – Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Odwrotnie również w przypadku np. listy katastrofalny stan techniczny, no takiej możliwości nie ma. Tutaj te odstępstwa mogą zdarzyć się z przepisania z innej listy, bo jego sytuacja materialna uległa zmianie. Natomiast rzeczywiście może zdarzyć się, że otrzyma z pozycji niższej wcześniej mieszkanie niż z pozycji wyższej, ale z kolei to jest efekt taki, że oferty składane są najemcy, oczywiście w danej grupie liczebności rodziny, czy gospodarstwa domowego, dlatego, że jeżeli wnioskodawca nie przyjmie z pozycji wyższej schodzimy do pozycji niższej. No niestety stan techniczny naszych budynków odbiega od marzeń potencjalnego klienta, w związku z tym jeden nie decyduje się na przyjęcie, ale z kolei z niższej pozycji z tego korzysta i to jest jakby w sposób naturalny przyspieszenie. Natomiast nie ma już przyspieszeń z tytułu niepełnosprawności, natomiast w uchwale Rady jest zapisane pierwszeństwo dla osób, które są same niepełnosprawne, bądź też mają na utrzymaniu dzieci niepełnosprawne i tylko w tej kategorii możemy mówić o przyspieszeniach, natomiast samego Zespołu jako takiego, który działał w swoim czasie przy ul. Dyrekcyjnej – już nie działa.

Radna Zofia Gosz – członek Komisji

Czyli, rozumiem, że nie ma jako takich przyspieszeń dla niepełnosprawnych?

Pani Barbara Majewska – Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Jest tylko pierwszeństwo wynikające z uchwały Rady.

Radny Czesław Nowak – członek Komisji

Panie Przewodniczący proponuję zakończyć dyskusję i przystąpić do głosowania.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Nie widzę zgłoszeń. Proszę odpowiedzieć, czy jest jakiś regulamin przyznawania mieszkań, czy jakieś zasady funkcjonują?

Pani Barbara Majewska – Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Nie. Generalne zasady przydziału lokali mieszkalnych są określone w uchwale Rady.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Czy jest jakaś Komisja, która przyznaje te lokale, kto o tym decyduje, czy jest tam jakieś kolegium, czy personalnie każdy urzędnik?

Pani Barbara Majewska – Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Zasada jest taka. W pierwszej kolejności lokale idą na lokale zamienne, czyli w pierwszej kolejności realizowane są listy z wyburzeń. Oczywiście kwalifikacja jest lokalowa. Jeżeli wiemy, że lokal po prostu nie znajdzie klienta, bo jego stan techniczny jest po prostu opłakany a nie mamy środków na to, żeby w danym roku to wyremontować, to idzie pierwszy z listy w zamian za remont kapitalny, bo po prostu wiemy, że wykonanie remontu za 20, 30 tysięcy złotych nie wykonamy, bo nie mamy tego w budżecie.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Lista socjalna. Jest to olbrzymia lista, w związku z tym jak to jest realizowane? Czy ta lista jest realizowana według kolejności zgłoszeń i jak jest norma na osobę, jeśli chodzi o metraż mieszkania?

Pani Barbara Majewska – Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Tak. Zależy jest to od daty zgłoszenia a norma wynosi 5 m² powierzchni pokoi na jedną osobę.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Powierzchni użytkowej, czy pokoju?

Pani Barbara Majewska – Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Pokoju.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Czyli np. przy ul. Chodkiewicza, po remoncie maksimum jaka rodzina może dostać tam mieszkanie?

Pani Barbara Majewska – Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Ponieważ, zgodnie z założeniami to mieszkanie jako samodzielne będzie miało ogółem prawie 27 m², i biorąc pod uwagę, że będzie to pokój z wnęką kuchenną o powierzchni pokoju w granicach 16 m², to teoretycznie byłaby to powierzchnia dla trzech osób, natomiast praktycznie do wykorzystania dla dwóch.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

A czy jak będą rodziny prosić, żeby dać im większe mieszkanie, bo jest ich np. pięcioro, to jest taka możliwość?

Pani Barbara Majewska – Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Ustawowo wyznaczone jest to minimum, natomiast, tak jak mówiłam najczęściej jest gospodarstw jednoosobowych a na rynku wtórnym nie mamy takich mieszkań, żeby tej jednej osobie dać małe mieszkanie, więc jest ta decyzja odnośnie budynku przy ul. Chodkiewicza.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Dziękuję bardzo. Ponieważ nie ma więcej głosów, zamykam dyskusję i przechodzimy do głosowania.

Ustalenia

Opinia Komisji

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Poddał po głosowanie wnioski za pozytywnym zaopiniowaniem list i wykazów osób/rodzin spełniających przesłanki do zawarcia umowy najmu lokali na rok 2005 i lata następne zawierające ogółem 4012 pozycji, wraz z autopoprawką przedstawioną Przez Panią Dyrektora, polegającą na tym, że wykaz osób-rodzin zakwalifikowanych do zawarcia umowy najmu lokalu mieszkalnego w zamian za wykonanie remontu kapitalnego na rok 2005 i lata następne zawiera 696 pozycji, w tym wykaz rodzin 5 osobowych - zawiera 55 pozycji.

Radna Barbara Meyer – członek Komisji

Panie Przewodniczący. Zgłaszam poprawkę, aby dopisać do tej opinii, żeby była dokonywana ciągła weryfikacja tych list.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Pani Radna jest w zespole ds. mieszkalnictwa.

Radna Zofia Gosz – członek Komisji

Teraz już tego Zespołu nie ma, bo on nie funkcjonuje.

Pani Barbara Majewska – Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Oczywiście przyjmuję tę uwagę i chciałabym jeszcze zaznaczyć, że czasami może zdarzyć się, tu akurat nie mówimy o takim przypadku, ale też może być taka sytuacja, że my mamy prezentować te listy do zatwierdzenia do 31 marca roku następnego, natomiast stan jest na dzień 31 grudnia roku poprzedniego, rzeczywiście mogą zdarzyć się również sytuacje takie, że w międzyczasie osoba z listy dostała mieszkanie a nie jest wykazane na liście.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Dziękuję bardzo.

Kto z Państwa jest za wnioskiem, który przed chwilą formułowałem, czyli za pozytywnym zaopiniowaniem list i wykazów osób/rodzin spełniających przesłanki do zawarcia umowy najmu lokali na rok 2005 i lata następne zawierające ogółem 4012 pozycji, wraz z autopoprawką przedstawioną Przez Panią Dyrektora, polegającą na tym, że wykaz osób-rodzin zakwalifikowanych do zawarcia umowy najmu lokalu mieszkalnego w zamian za wykonanie remontu kapitalnego na rok 2005 i lata następne zawiera 696 pozycji, w tym wykaz rodzin 5 osobowych - zawiera 55 pozycji.

Głosowanie:

Komisja powyższe przyjęła 5 głosami za, przy 0 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym się.

Opinia Nr 62-6/346/41/2005 stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

PUNKT - 11

Sprawy wniesione, wolne wnioski, korespondencja.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Proszę Państwa. Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie zasad najmu lokali użytkowych itd. w każdym razie jest tam tryb w jakim czasie umowy najmu się kończą, w jakim trybie umowy będą zawierane itd. W związku z tym dowiedziałem się niedawno, że jak się kończy dana umowa na lokal, to ogłaszany jest przetarg i jak to jest w praktyce, czy najemca opuszcza ten lokal i dopiero jest ogłaszany przetarg, czy najemca może być w tym lokalu i ogłaszany jest przetarg?

Pani Barbara Majewska – Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Tak może być w lokalu. Jak Państwo pamiętacie była dyskusja na sesji Rady, że może być również lokal zasiedlony, czyli nie wolny fizycznie pod warunkiem, że umowa nie kończy się później niż 3 miesiące po rozstrzygnięciu przetargu i również najemca ma pierwszeństwo skorzystania z najmu w przetargu.

Wiceprzewodniczący Piotr Dzik

Czy wy się nie obawiacie, bo ja o tym mówiłem przy podejmowaniu uchwały, bo takie przypadki mogą się zdarzać i będą zdarzały się często, że np. ten najemca, który jest w lokalu i kończy mu się umowa, przystąpi również do przetargu i go przegra i musi lokal opuścić a ten, który wygrał przetarg, podbił cenę za metr kwadratowy a później nie będzie tego lokalu używał, i nie mamy najemcy, bo ten, który był już opuścił ten lokal a ten, który wygrał tego lokalu nie będzie używał, bo mówi, że mu się nie opłaca i mamy sytuację taką, że ten, który przetarg wygrał konkurenta z rynku się pozbył a sam w tym lokalu też nie działa, bo chciał tylko wykluczyć konkurenta.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Tego problemu nie rozstrzygniemy w dniu dzisiejszym, do tematu powrócimy, bo już są takie skargi, gdy będą one na piśmie zajmiemy się tym problemem kompleksowo.

Radna Barbara Meyer –członek Komisji

Czy są przygotowywane zmiany dotyczące wszystkich uchwał Rady w zakresie gospodarki mieszkaniowej? Czy na razie nic się w tej kwestii nie robi, bo jeżeli nie, to wtedy oznacza to, że to jest praca dalej dla radnych a nie dla Wydziału?

Pani Barbara Majewska – Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Proszę Państwa. Zapewniam Państwa, że naprawdę pracujemy nad tym, dlatego, że napływają coraz to nowe wnioski i to jest niestety ten problem i pojawiają się okoliczności, których nawet z dużym doświadczeniem urzędnik nie jest w stanie przewidzieć. Na dzień jutrzejszy zapowiedziała swoją wizytę Pani Radna Grabarek – Bartoszewicz też z jakąś propozycją. Proszę mi wierzyć, ciągle pojawia się jakaś sytuacja, którą analizujemy, ja myślę, że w sposób ostateczny na pewno na majową Komisję trafi do Państwa.

Radna Barbara Meyer – członek Komisji

To ja mam taką propozycję. Ponieważ oczywiście, zawsze się mogą zdarzyć nadzwyczajne sytuacje, które nie będą w uchwałach zawarte, natomiast nasza Komisja, jako ta Komisja wiodąca, jeśli są już jakieś projekty w miarę skryzalizowane, żebyśmy ten projekt otrzymali, żebyśmy mogli go analizować, bo to jest takie coś, że każdy wchodzi z czymś tam a tak naprawdę niczego nie zmieniamy.

Radna Zofia Gosz – członek Komisji

Przepraszam bardzo, nie może każdy radny chodzić do Państwa z jakimiś tam propozycjami, przecież po to są powołane Komisje stałe Rady, żeby to analizować.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Proszę Państwa. Komisja podjęła wniosek, który skierowała do Pana Prezydenta, na razie nie mamy odpowiedzi. Komisja do tego tematu powróci.

Korespondencja

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Pamiętacie Państwo sprawę Pana Nowek – Pino. Ta sprawa nie jest załatwiona, tam miała być przeprowadzona rozmowa z Panem Nowek w Wydziale Gospodarki Komunalnej, ale Pan Nowek – Pino nie pojawił się, natomiast napisał pismo, w którym podejmuje, że prosi o lokal i zobowiązuje się, że będzie płacił za ten lokal 50% czynszu, czyli on już zakłada, że nie będzie opłacał go w całości. Akta całej sprawy są do wglądu w Biurze Rady. Natomiast nie wyobrażam sobie, żeby Komisja miała taki wniosek poprzeć, gdzie klient, który jest zadłużony i to mocno i jeszcze z góry zakłada, że jak mu znowu przydzielimy lokal, to będzie płacił tylko 50% czynszu. Zwlekałem z tym tematem bardzo długo, ale rzeczywiście zadłużenie ogółem 16 tysięcy. W momencie, gdyby ten pan podpisał jakąkolwiek umowę komornik będzie go dalej ścigał. Przecież miastu, urzędnikowi nie wolno powiedzieć: dobrze, to ja tego zadłużenia nie widzę, albo się przestrzega prawa albo nie.

Wiceprzewodniczący Piotr Dzik

Miasto nie może samowolnie odstąpić od dochodzenia swoich należności.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Oczywiście, że tak, inaczej byśmy takiego urzędnika zganili, że on tego niżej dochodził. Zatem w tym mieście z lokalu komunalnego ten artysta nie może korzystać. Jak spłaci całe zaległe zadłużenie, to dopiero może występować

Wiceprzewodniczący Piotr Dzik

Jak wygra jakąś tam swoją sprawę w Sądzie, o której tutaj nam na Komisji mówił, że dostanie jakieś tam spore pieniądze, i wówczas jak spłaci zadłużenie wobec miasta, to będzie mógł wystąpić do miasta o najem lokalu.

Przewodniczący Kazimierz Koralewski

Czy są jeszcze jakieś sprawy, ze strony członków Komisji?

Ponieważ nie ma, porządek obrad został wyczerpany, zamykam posiedzenie.

Na tym posiedzenie zostało zakończone – godz. 18.30.

*Przewodniczący
Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej*

Kazimierz Koralewski

Protokół sporządziła:

Elżbieta Wajs - Deyck

